Nr 259 Dnia 22 Listopada Środa. Dnia 10 (22) Listopada 1876 r.

Prenumerata „Kurjer. Warsz“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11 tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Cecylii Panny Męczenniczki.
Jutro: S. Klemensa Wyznawcy.
Piątek: Ś. Jana od Krzyża.
Sobota. Ś. Katarzyny Panny Męczenniczki

Wschód słońca o godzinie 7 m. 34
Zachód „ „ 3 m. 5².

Długość dnia godzin 8 minut 23.
Ubyło „ „ 8 „ 19

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, PLAC TEATRALNY Nr 5 d.W. L.Zabłockiej.

Niedziela: SS. Piotra i Aleksandra.
Poniedziałek: Ś. Barlaama.
Wtorek: ŚŚ. Rufa M. i Manswota Biskupa.
Środa: Ś. Saturnina Męczennika.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu dzisiejszym, jako w uroczystość S-tej Cecylji Panny i Męczenniczki, patronki muzyki w kościele S-go Franciszka serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, odbyła się w południe, w obec przepełnionej aż do natłoku Świątyni, solenna Wotywa przed Wielkim Ołtarzem, w czasie której przez połączone siły Instytutu muzycznego i artystów Wielkiego Teatru, wykonaną została wielka msza, kompozycji Cherubiniego (in C. major), pod kierunkiem dyrektora Instytutu muzycznego, Apollinarego Kątskiego.

Najwyższy Ukaz Imienny.

Do Ministra Finansów.

Dla pokrycia wydatków nadzwyczajnych, wkładanych na Skarb Państwa z powodu teraźniejszych okoliczności politycznych, rozkazujemy wam, zgodnie z przedstawieniem waszem, roztrząśniętem przez osobny komitet, uskutecznić nową emisję 5% biletów, banku Państwa, za pomocą podpisów publicznych, na kapitał nominalny stu miljonów rubli, na zasadach następujących:

1. Podpisy na bilety pomienione mają być otwarte w banku Państwa i w niektórych, stosownie do uznania waszego, kantorach i wydziałach banku, na warunkach przez was zatwierdzonych.

2. Biletom tym nadają się wszelkie prawa i prerogatywy, jakie na mocy uchwały Najwyżej zatwierdzonej 1 września 1859 roku, przysługują 5% biletom bankowym 1-ej emisji, z zastrzeżeniem, że umorzenie będzie dokonywać się w przeciągu 37 lat za pomocą losowań corocznych, na pewne summy, bez przyjmowania od posiadaczy biletów deklaracji co do włączenia ich biletów do najbliższego lub do dalszego losowania—i

3. Puszczane w obieg bilety zapisane będą do księgi długu Państwa, z zastrzeżeniem, że komisja umorzenia długu Państwa ma wnosić do banku Państwa corocznie, do czasu zupełnego umorzenia całej summy nominalnej biletów puszczonych w obieg (100,000,000 rub.), wypłaty po 5% prowizji i po 1% na umorzenie rocznie, w stosunku do kapitału nominalnego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEKSANDER.“

Carskie Sioło.
6 listopada 1876 roku. (D. W.)

— W Nr 249 „Gońca Urzędowego“ czytamy:
Dziś ogłoszony został Najwyższy ukaz o emisji 5% biletów bankowych na 100,000,000 rubli. Pożyczka ta została Najwyżej upoważnioną w celu dania Kasie Państwa środków na pokrycie wydatków nadzwyczajnych, spowodowanych teraźniejszemi okolicznościami politycznemi.

Czynności pokojowe panowania teraźniejszego wymagały wprawdzie zwiększenia wydatków, lecz oddziaływając pomyślnie na rozwój kraju pod względem ekonomicznym, dawały Kasie Państwa, w ciągu kilku już lat, możność czynienia zadość wszelkim wydatkom, bez uciekania się do kredytu i bez obarczania zasobów narodu zwiększeniem cyfry długu Państwa. Obecnie Rząd szuka w samym kraju środka do zabezpieczenia wydatków nadzwyczajnych, spowodowanych przedsiębraniem środków zmierzających do trwałego zapewnienia pokoju na przyszłość, i przystępując do pożyczki, ma zupełne przekonanie, że cel operacji kredytowej, przedsiębranej z Najwyższego upoważnienia, posiada bez wątpienia spółczucie wszystkich klas narodu ruskiego.

Ministerstwo Finansów spodziewa się, że to spółczucie uwydatni się w powszechnym udziale w pożyczce. (D. W.)

— Przez Najwyższy rozkaz w Wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z 28-go października r. b.:
Mianowany został, zostający przy ministerstwie i wydelegowany do rozporządzenia jenerał-gubernatora warszawskiego, w godności szambelana, radca kolegjalny książę Dołgorukow — wice-gubernatorem łomżyńskim (od 14-go października 1876 roku). (Dz. W.).

— Starszy prezes izby sądowej warszawskiej podaje do wiadomości powszechnej, że notarjusz przy kancelarji hipotecznej sędziego pokoju w Sandomierzu, w gubernji radomskiej, Witold Piramowicz na własne żądanie uwolniony został od tych obowiązków i że na jego miejsce mianowany został Zdzisław Dębski. (Dz. W.).

— Przez postanowienie ogólnego zebrania sądu okręgowego siedleckiego, z 30-go października r. b. szlachcic Jan Teodor Wedeman przyjęty został do liczby obrońców przysięgłych okręgu izby sądowej warszawskiej. (Dz. W.).

— Najwyższy Ukaz imienny, wydany do Senatu Rządzącego:
1876 roku 28-go października. Gubernatorowi kaliskiemu, szambelanowi Dworu Naszego, rzeczywistemu radcy stanu Karnowiczowi, Najmiłościwiej rozkazujemy być naczelnikiem zarządu dóbr rządowych przy zarządzie głównym Namiestnika Kaukazkiego, z pozostawieniem w godności szambelana. (Dz. W.).

— Prezes zjazdu sędziów pokoju 2-go okręgu gubernji warszawskiej, podaje do wiadomości, że stosownie do postanowienia powierzonego mu zjazdu sędziów pokoju, zapadłego na posiedzeniu porządkowem z 23 października 1876 r., kandydatowi praw Cesarskiego uniwersytetu Warszawskieg Wawrzeńcowi Pudrzyńskiemu, udzielone zostało, 26-go tegoż października, świadectwo upoważniające do stawania w cudzych sprawach, w ciągu roku bieżącego, w 2 gim okręgu sądowo-pokojowym gubernji warszawskiej. (Dz. W.).

— Prezes zjazdu sędziów pokoju 2-go okręgu gubernji warszawskiej podaje do wiadomości, że przez postanowienie powierzonego mu zjazdu, zapadłe na posiedzeniu porządkowem 23-go października 1876 roku Tomasz Dobieszyński, mianowany został na rok bieżący obrońcą prywatnym przy tymże zjeździe. (Dz. W.).

Wiadomości miejscowe.

═ Bank handlowy w Warszawie, uczestniczy w zapisywaniu się na czwartą emissję 5% biletów Banku Państwa na tych warunkach, jakie Bank Państwa ogłosił. Nasza prywatna instytucja kredytowa nie pobiera ani prowizji, ani kosztów przesyłki pieniężnej.

═ Ekspedycja wszelkich towarów na dzodze Moskiewsko-Brzeskiej, jak donosi nam p. Wróblewski, już przywróconą została.

═ Dr. (!) Humes (nie trzeba go mieszać z Hume'm) i dwie panny Anderson i Fay, dali wczoraj pierwsze przedstawienie „cudowne“ w hotelu Europejskim.

Sztuki były dwojakiego rodzaju, jedne dokonywane przed oczyma widzów, drugie w ukryciu. Do pierwszych należało tylko podbijanie w górę papierowych motylków japońskich, do drugich sztuki w szafie à la Davenport. Wszystko odbyło się bardzo zręcznie. Żadną, ale też i łatwą do wyuczenia się jest zabawka z motylkami. Trzeba tylko trochę zręczności i wprawy a motylki z bibułki angielskiej będą tak latały jak żywe.

Trudniejsze i bardziej zajmujące były sztuki w szafie. Panna Anderson z rękami związanemi i przytwierdzonemi do ściany, sama lub w towarzystwie Miss Fay, siadała na krzesełku w szafie i (po zapuszczeniu naturalnie firanki lub zamknięciu drzwi) wyprawiała rozmaite figle, jako to: podpisywała się na kartach, dzwoniła, grała na gitarze, pierścionki, położone jej przez p. Humes na kolanach, wkładała sobie w uszy, kubełek drewniany tamże umieszczony wrzucała sobie na głowę i t. d. i t. d.

Gdy zamknięto obie panny, również ze skrępowanemi rękoma, oprócz sztuk powyższych, pokazywały się jeszcze rączki...

P. Humes nie tylko że pozwala zawiązywać węzły i oglądać je, ale nawet sam przywołuje publiczność i zwraca jej uwagę na rozmaite szczegóły. Naturalnie, że nie w tych szczegółach sekret.

Ciekawe było również doświadczenie innego jeszcze rodzaju. Imie osoby umarłej napisane na kartce i wybrane z pomiędzy wielu innych przez jednego z publiczności, odbiło się literami barwy krwi na ręku panny Anderson. A stało się to w jednej chwili i bardzo zręcznie.

Wszyscy niedowiarkowie oglądają głównie szafę, szukają w niej ścian podwójnych i t. d., ale według naszego zdania szafa nie zawiera nic szczególnego. Sekret polega tylko na węzłach i klamrach. Może klamry są tak urządzone, że za naciśnięciem niewidzialnej sprężyny otwierają się?

Doktor Humes, oraz panny Fay i Anderson, bawiąc przez kilka dni w Warszawie, podejmują się także na żądanie naturalnie za opłatą, okazywać swoje

Z GALERJI ORYGINAŁÓW.

1. PAN ASSESSOR

(Dokończenie—Patrz Nr 258).

Pomimo 56 lat wieku, nasz assessor pędził żywot kawalerski i mówiono, że ma grosiwo, zebrane wielką oszczędnością. Liczono go na pięć do sześciu tysięcy rubli. Rozumie się, że przy takich warunkach często był nagabywany o pożyczki, które nawet nawet chętnie udzielał, jeżeli miał wewnętrzne przeświadczenie o uczciwości dłużnika. W przeciwnym wypadku bywał nieubłaganym. Raz zgłosił się do niego znany letkiewicz, który na głupstwa strwonił bogatą ojcowiznę. Stary sam otworzył mu drzwi, obejrzał go uważnie przez okulary i nie prosząc siedzieć, zapytał szorstko:

— Czego pan sobie życzy?

— Przyszedłem prosić pana sędziego o wygodzenie mi kilkudziesięciu rublami.... które postaram się....

— Chcąc prosić—przerwał dziwak—trzeba najprzód wiedzieć o co. Wygodzenie, mój panie, odnosi się tylko do rzeczy niestrawialnych, które pan obowiązany jesteś oddać w naturze. Można komu wygodzić koniem albo powozem—ale pieniądze są rzeczą strawialną, którą się pożycza.....

— To niech pan sędzia będzie łaskaw mi pożyczyć tę drobną sumkę, a ja.....

— Namyślę się.

— Kiedyż mam przyjść?.....

— Jutro, o tej samej porze będę w domu.

Nazajutrz suplikant zgłosił się z punktualnością najściślejszą. Pan assessor przyjął go we drzwiach i powiedział krótko:

— Namyśliłem się, żeby nie dać.

Takim przedstawiał się ten straszliwy człowiek w stosunkach z ludźmi. Ale czem był w zaciszu domowem, w obec praw bożych i niedościgłych tajemnic własnego serca, o tem dowiedziałem się dopiero później, gdy go już nie stało na ziemi.

W młodym wieku skończywszy gimnazjum, znalazł się nagle w obec surowych obowiązków życia. Pozostał jedynym opiekunem sierocstwa i ubóstwa matki i siostry. Gdy inni wciągali pełną piersią upojenia młodości, on zaprzągł się do taczek pracy, został kancelistą przy sądzie, przepracował całemi nocami dokumenta i dokonał tego, że nietylko ukochanym istotom na niczem nie zbywało, ale jeszcze gromadziły się drobne oszczędności. Tak przeżył lat 15. Stłumił niespokojne bicia młodego serca, został maszyną utrzymującą przy życiu dwa istnienia sieroce. Gorliwość i praca posunęły go na wyższe stanowisko; mógł był odetchnąć, użyć życia, a jednak pracował dalej zawzięcie, ponieważ stało się to drugą jego naturą, ponieważ w tej działalności zamknął całą swą duszę.

Po piętnastu latach matka pożegnała ten świat, siostra wkrótce podążyła jej śladem. W samotności, exkancelista, dziś już asesor, zastanowił się nad sobą i doszedł do przekonania, że w długiem harowaniu nad zarobkiem zdziwaczał, odwykł od świata, że trudno mu już teraz przyjdzie zawiązać stosunki z ludźmi, rozpocząć życie na nowo. Przyjął zatem z rezygnacją staro-kawalerski żywot, nie wyrzekł się ani białego krawata ani mundurowego fraka i pracował po dawnemu. Ci co go z owych czasów pamiętają, mówią, że był wesoły i uprzejmy dla wszystkich, że niektóre dziwactwa jego ubioru i obejścia chętnie mu wybaczano, że lubił teatr i często zapraszał do siebie kolegów na partyjkę lub pogawędkę. Lecz nie danem mu było przesnuć życia tak spokojnie do końca. Uczucie przygłuszone ciężarem obowiązków miały się odezwać raz jeszcze, zachwiać jego istotą moralną i złamać go na zawsze.

Zakochał się.

Jakim sposobem do tego przyszło, nikt na pewno objaśnić nie zdoła. Wiadomo, że poznał się z panną w teatrze zawiązał z nią stosunek serdeczny. Wkrótce potem był w domu jej matki codziennym gościem, a nim miesiąc upłynął, oświadczył się i został przyjęty.

Tylko zupełna nieznajomość mogła go popchnąć do tak niefortunnego zamiaru. Panna miała lat dwadzieścia, piwne oczy, rumianą twarz, niewyszukane maniery i hałaśliwa nieco wesołość. Żyła przy matce, wdo-

sztuki w prywatnych mieszkaniach. Jest to sposób dość urozmaicony spędzenia wieczoru, jeżeli komu do tego ochoty i... pieniędzy nie zbraknie.

Sceptyk, który to pisze, oprócz zauważenia gwałtownego ruchu nogą, gdy miss Anderson kładła sobie kubełek na głowę, oprócz spostrzeżenia wolnej ręki miss Fay, w pewnym przypadku i t. d., badał jeszcze fizjognomię dwóch miss. Zdawało mu się, że mówią: jacyście wy głupi!

Ale nie zważaj na to ludu pobożny. Uczęszczaj na przedstawienia. Za pierwsze miejsce zapłacisz tylko 4 rs. Samego p. Humes więcej kosztuje!

Dość nieprzyjemna scena przerwała na chwilę trzecią część widowiska. Po zgaszeniu świateł w sali, podczas największej ciemności, gdy słyszano tylko jakieś ruchy około miss Anderson, a w sali pocałunki wykonywane na własnych rękach przez mężczyzn, udających, że całują sąsiadki, jedna z dam zapaliła zapałkę. Oświetliła naturalnie tylko siebie samą i kilka osób obok siebie siedzących, a scena została w ciemności.

Rezolutnej damie kazano stanowczo wynieść się z sali. Nie wolno ściągać zasłony z oblicza Izydy!

Ciekawość pierwszy stopień do — korytarza.

= Wiadomo, że w bieżącym roku kilku mieszkańców Warszawy pojechało do Ameryki, jedni dla zwiedzenia wystawy, drudzy w zamiarze zapuszczenia się w głąb kraju i badania tego nowego a ciekawego społeczeństwa. Owoż jeden z tych ostatnich doktór Karol Benni, powrócił w tych dniach do Warszawy.

Doktór Benni nie zwiedzał Ameryki jako zwyczajny turysta, pragnął on z tej podróży odnieść przedewszystkiem korzyść naukową i praktyczną przez przyswojenie sobie najgłówniejszych czynników tej cywilizacji, która utorowała sobie drogi odmienne od tych, jakiemi my postępujemy. Naturalnie, że zajmowały go głównie wszystkie objawy zamorskiego postępu na polu medycyny i nauk ścisłych. Widział wiele i zbadał nie mało, a wiadomo, że należy on do tych ludzi, którzy umieją patrzeć i sondować. W szereg tych obserwacji wchodziło naturalnie, odwiedzanie szpitali, studjowanie urządzeń służby zdrowia i stanowiąca tam jeden z żywiołów społecznych, choć u nas zaczepiona zaledwie kwestja, pracy kobiecej na polu medycznem. Zapewne owoc swoich spostrzeżeń, oprócz praktycznego ich zastosowania, o ile możność na to dozwoli doktór Benni objaśnić zechce w osobnym szeregu artykułów, które pisane przez człowieka specjalnego, z należytem i stosownie pokierowanem doświadczeniem i wyrobionym sądem, nabiorą u nas niemałego zajęcia.

Czekamy więc.

Od doktora Benni również dowiedzieliśmy się różnych ciekawych nowości o innych warszawskich podróżnikach. Dotychczas wiedzie im się dobrze i zadowoleni są ze swojego losu. Czy tak będzie ciągle, przyszłość pokaże.

= Jak pracować to tylko dla „porządnych ludzi.“ Wielką tą maxymą przejęci pp. Andriolli, Kostrzewski, Głębocki, Szwojnicki, Szymanowski, Paprocki (illustratorowie) dalej Prus, Junosza, Schober, Fantazy (humoryści) złożyli się pod egidą *Muchy* na cale pokaźny kalendarz.

Więc mnóstwo w nim rysunków ucieszoych przeróżnej maniery, swojskiej, niemieckiej, francuzkiej i mnóstwo artykułów, wszelakich rozmiarów a przykrojonych mniej lub więcej sprytnie.

Są więc i powiastki i rymowe eksperymenta i krótkie docinki; kto w formie dowcipu przebierać lubi ma tu zadowolenie prawdziwe.

Nawet ciężki wagnerianin może mieć chwilę wesołości, gdy rzuci okiem na receptę podług której klecą polki Lewandowski, Strauss i mistrz Jakób.

Ale... ale i plam tu nie brak, jak na każdem słońcu —cóż dopiero kalendarzowem? Plamy te są tem fatalniejsze bo... *tłuste*.

Wielką taką plamą jest śpiewka tancerki; nie można wybaczyć *Musze* takiego attentatu na kapłanki choreografji, zwłaszcza jeśli ten ma za sobą tylko... rubaszność.

= W koncercie p. Poortena zapowiedzianym na sobotę dnia 25 b. m. przyjmie główny współudział p. Józef Wieniawski, Dyrektor Tow. Muzycznego. Pan W., wykona wraz z koncertantem nieznany u nas a cenny utwór „Variations concertantes“ Mendelsohna (op. 17 D. major), oraz Impromta na temat z Manfreda wspólnie z p. Michałowskim. Z solowych numerów da nam usłyszeć p. Wieniawski 12-ą rapsodję Liszta. Koncert więc budzi wiele interesu.

= Andriolli wyjechał obecnie do Petersburga. Powiózł on z sobą album kobiecych typów, bohaterek najcelniejszych romansów rossyjskich. Wydawnictwo to dokonane jest na wzór znanych ilustracji Kaulbacha do Göthego. Rysunki naszego artysty mają podobno odznaczać się wszystkiemi zaletami jego ołówka.

= Sześciu szwedzkich śpiewaków występuje jutro po raz pierwszy, w sali Resursy Obywatelskiej.

= Jutro odbędzie się w gmachu magistrackim licytacja na dostawę żywności na rok 1877 dla więzniów aresztów policyjnych.

= P. Stanisław Przyborowski zamierza wydać w Radomiu w ciągu 1877 roku książkę p. t. „Dzwon literacki“ w dwunastu zeszytach. W każdym zeszycie mieścić się ma powieść, oraz artykuły treści historycznej, literackiej, społecznej i ekonomicznej, z uwzględnieniem naturalnie wszelkich stosunków miejscowych. P. Przyborowski drogą prenumeraty zamierza swoje wydawnictwo w świat puszczać. Spodziewamy się, że Radom, który dotąd nie może się zebrać na posiadanie własnego perjodycznego organu, choć Kielce, Płock i inne miasta posiadają już takowy, poprze powyższe wydawnictwo.

= Pasażerowie którzy pragnęli dostać się z Lublina do Warszawy przez pośrednictwo linji Iwangrodzko-Łukowskiej, zostali w skutek niejasności depeszy donoszącej o rozkładzie jazdy tą linją, wyprawieni z Lublina zamiast w nocy ze środy na czwartek, w noc z czwartku na piątek, i w następstwie otrzymali ekstrapocztę do Warszawy. Obecnie dokładniejszy rozkład jazdy został już do Lublina przysłany, i omnibusy mające pasażerów dowieźć na pociąg wychodzący z Iwangrodu do Łukowa, opuszczać będą Lublin o godzinie 12ej w nocy ze środy na czwartek i o godzinie 12ej w nocy z niedzieli na poniedziałek. Opłata za kurs z Lublina do Iwangrodu omnibusem wynosi rs. 2 k. 25, lecz pasażerowie już za drogę z Iwangrodu do Łukowa nic dopłacać nie będą.

= W drukarni instytutu Mechitarzystów w Wenecji wyszło świeżo w języku polskim dziełko, o którego napisaniu donosiliśmy w roku zeszłym, a mianowicie: „Wyspa św. Łazarza w Wenecji, krótki opis klasztoru Ormiańskiego wraz z poglądem na dzieje i literaturę Ormiańską, przez Wiktora Langlois, z francuzkiego na polski przełożył i wiadomością o Ormianach w Polsce pomnożył Władysław K. Zieliński.“ Dziełko to dedykował p. Wł. K. Z. Arcybiskupowi Siunny i generalnemu opatowi Ormiańskiego zakonu Mechitarzystów reguły św. Benedykta na wyspie San Lazaro w Wenecji Grzegorzowi Hurmuz.

= Smutny fakt który niżej podajemy, potwierdza starą maxymę, że roztropność przewodniczyć winna każdej cnocie.

Jeden z niezamożnych urzędników w naszem mieście, od kilkunastu lat bez przerwy trzymał cały los na loterji klasycznej—łudząc się uporczywie nadzieją wygranej. Ani uwagi przyjaciół i życzliwych, ani wreszcie zły stan majątkowy, nie zdołały przerwać tej pasji.

Przed ciągnieniem 5-tej klasy poprzedniej loterji zapadł on ciężko na zdrowiu, wczas jednak przypomniał sobie o zbliżającem się losowaniu i napółprzytomny oddał żonie odpowiednią kwotę usilnie ją prosząc o wykupienie biletu. Żona, ze względu na ruinę w którą dom ich skutkiem choroby męża coraz widoczniej popadał—uradziła wespół z przyjaciołmi, aby losu nie wykupować.

Po kilku dniach chory zażądał nagle tabelki, a przejrzawszy ją zapłonął radością dość znacznej wygranej, która padła na jego numer; — lecz radość ta zmieniła się wkrótce w rozpacz po wyjaśnieniu całej sprawy i biedaczysko przez tę wygraną przegrał życie...

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Bezimiennie rs. 1 dla biednych na drzewo.

— „Nowor: Tel:“ dowiaduje się, iż Odeski Komitet Słowiański zawiesił na czas rozejmu wysyłanie ochotników do Serbji. „Ruski Mir“ ogłasza, iż na posiedzeniu petersburskiego Komitetu Słowiańskiego dnia 3 (15) b. m. zawiadomiono, iż Komitet otrzymuje „mnóstwo“ prośb o wparcie dla ochotników, którzy powrócili z Serbji do Rossji.

— W Uniwersytecie Odeskim znajduje się w tej chwili około 400 słuchaczy; z tych prawie $^2/_3$ jako nieposiadających środków uiszczenia wpisowego, postanowiono uwolnić od opłaty za prawo pobierania nauki.

— Donoszą do „Birżew Wied.“ z Akmolińska, iż tamże w miesiącu lipcu r. b. miała miejsce wystawa kirgizkich przeróżnych wyrobów i przedmiotów używanych przez kirgizów w domowem gospodartwie. Wystawa rzeczona otworzoną była po raz pierwszy a kirgizi niepojmujący jeszcze jej ważności, niechętnie dostawiali swe wyroby. Pierwsze miejsce na wystawie zajmowały próby płodów zboża w ziarnie, następnie narzędzia rolnicze używane przez kirgizów przy uprawie ziemi, próby wyrobu wojłoków, robót siodlarskich platerowanych, rzemiennych plecionych uzd i nahajek, dalej wyroby kowalskie i drewnianne, domowe kirgizkie naczynia i wogóle domowe sprzęty konieczne w bycie kirgizów, wreszcie bydło. Za najlepsze wyroby dostawione na wystawę rozdano wystawcom nagrody.

— Z Odessy piszą do „Gazety Polskiej“: „Ciężki żywot przebywa teraz Odessa. Handel się kurczy jak może, każdy się ogranicza z wydatkami, każdy nadstawia ucha na wieści sensacyjne i patrzy trwożnie w przyszłość. Ruch zbożowy ogranicza się wywozem tylko w tym razie, jeśli w naszym porcie znajdują się swobodne parowce i statki, lub też jeśli przybywają uprzednio zafrachtowane. Od kilku tygodni obrót nie przechodził przecięciowej cyfry siedmdziesięciu

---

wie po aptekarzu i mówiono powszechnie, że nie przebiera w środkach przywabienia konkurentów. Nasz asesor ani się tego domyślał; rozciągnięto do koła niego sieci z grubych sznurów; on, w prostocie ducha brał je za złote i pozwolił się uwikłać. Zawsze prawy i sumienny, rozmówił się otwarcie z matką, nabrał przekonania, że wyprawy nie będzie z czego opędzić i ofiarował na ten cel połowę swych oszczędności. Co prawda, przyjęto tę ofiarę bez żadnych skrupułów i rozpoczęto przygotowania ślubne. Aliści pewnego wieczoru szczęśliwy losu wybraniec, wszedłszy o zmroku do mieszkania narzeczonej, ujrzał scenę, która zmusiła go do natychmiastowego odwrotu i napisania następnego listu.

„Wielmożna Panno i Dobrodziko!—Naoczne przeświadczenie, będące tym razem zupełnym dowodem, upewniło mnie, że panna nie z rzeczywistego przywiązania, ale dla innych względów zdecydowałaś się zostać moją żoną. Ponieważ zgodzenie się na taki stan rzeczy, byłoby przeciwne wszystkim zasadom mego sumienia, ośmielę się zatem zwrócić jej dane słowo i pozostaję uniżonym sługą.“

Zapadł w ciężką, kilkotygodniową chorobę, a gdy wyzdrowiał, został już takim jakim go poznałem; skończonym oryginałem dla wszystkich — bohaterem dla Boga.

Tak! bohaterem prawdziwym! ten człowiek w ciszy swego ducha dokonał więcej, aniżeli niejeden, którego sławią dzieje.

Posłuchajcie tylko.

Głównym działaczem w scenie, które rozerwała małżeństwo pana asesora, był pracujący w jego referacie kancelista. Można sobie wyobrazić jak drżała po tym wypadku jego urzędnicza dusza. Widział się już wyrzuconym z miejsca, umierającym głodową śmiercią na bruku... W chwilach zwątpienia poważył się nawet wyrazić życzenie wystąpienia, odnoszące się do choroby jego zwierzchnika.

W dniu powrotu pana assessora do biura, kancellista siedział przy stoliku jak trusia. Zęby mu szczękały, zimny pot zlewał czoło.

— Ferdynadzie, czy dużo zaległości?—zapytał assesor tonem najzupełniej spokojnym.

— Star...r...r... aliśmy się, panie sędzio.....

— To dobrze. Ale potrzebuję z tobą pomówić. Przyjdź do mnie wieczorem.

Konferencja wieczorna trwała krótko. Zwierzchnik oznajmił podwładnemu, że jest hultajem i próżniakiem i że powinien się ożenić. Na punkcie małżeństwa kancellista okazał się niezmiernie miękkim, wyraził jedynie obawę, ażali jego wybór podoba się panu sędziemu. Pan sędzia wybór pochwalił i przyrzekł nawet pożyczkę na urządzenie mieszkania.

Kancellista powiedział sobie w duchu, że gdyby taki człowiek miał umrzeć, byłaby to niepowetowana strata dla kraju w ogólności, a dla niego w szczególności. Co więcej, przyrzekł sobie nawet w tak uroczystej chwili, poprawić się z pewnych młodzieńczych wybryków, dla zrobienia przyjemności szlachetnemu dobroczyńcy.

Nie dotrzymał jednak. Upijał się po dawnemu, próżnował, bił żonę i zaniedbywał dzieci.

Czy zajrzała nędza do jego progów? Nie. Żona i dzieci ubierały się skromnie ale czysto; dziewczęta uczyły się w domu, chłopcy chodzili do szkoły i pracowali pilnie. Widocznie anioł-stróż czuwał nad tem ogniskiem rodzinnem.

. . . .

Pewnego dnia, przyszedłszy jak zwykle do biura, znalazłem fotel assessorski próżnym. Domyśliłem się zaraz, że nasz zwierzchnik musi być chory i pobiegłem do niego. Leżał istotnie na łóżku żółty jak wosk. Oczy jego pozbawione zupełnie blasku, wydawały się bardziej martwemi niż kiedykolwiek. W kącie pokoju stała kobieta czarno ubrana, przy niej czworo dzieci różnego wieku. Wszyscy łkali cicho.

Gdym podszedł bliżej—starzec mnie poznał.

— A! to ty! — rzekł cicho i łagodnie. Przyjemnie mi, że cię mogę pożegnać.

— O! panie assessorze!... czyż można myśleć coś podobnego.

— Skazany wyrokiem ostatecznym!.... Odwołuję się do łaski Przedwiecznego!...—odpowiedział.

W kilka minut później zacna jego dusza uleciała ku niebu! *Kazimierz Łuniewski.*

---

tysięcy czetwerti, a ceny w ostatnich dwóch tygodniach coraz znaczniejszej ulegają obniżce. Towarzystwo Słowiańskie Odeskie zaprzestało już wysyłać żądnych walki ochotników, których liczba z pola walki wracających codziennie wzrasta. Jedno z pism miejscowych, „Goniec Odeski", niedawno wydrukowało cały ustęp z „Przeglądu Tygodniowego" i opierając się na nim zawyrokowało: „że ten ostatni organ jest wyrazem nowego kierunku". Zresztą nic nowego; tylko śniegi naprawdę zaczęły już walić".

—W dniu 26-tym listopada r. b., to jest w przyszłą niedzielę o godzinie 10-tej z rana, zaraz po ukończonej Wotywie w kaplicy, odbędzie się w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr (56) 370. Ogólne Posiedzenie Członków Archikonfraterni Literackiej, delegacyjnem zwane, na którem Delegacja rachunkowa zdawać będzie sprawę z czynności rewizyjnych, przez siebie za ubiegły rok ekonomiczny 1875/6 dokonanych. Na posiedzenie to, Seniorowie JWW. protektorów i szanownych współbraci uprzejmie zapraszają. 1—2

† W dniu 23 b. m. to jest w czwartek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Piotra **Nowińskiego**, Rzeczywistego Radcy Stanu członka b. Departamentów Rządzącego Senatu w kościele Narodzenia N Marji P. na Lesznie o godzinie 11-tej odprawioną zostanie żałobna Wotywa, na którą pozostała żona Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —19876—

† W dniu 23-cim b. m., to jest we czwartek, o godzinie 9-tej rano, w kościele Powązkowskim, odprawioną zostanie Msza święta za dusze zmarłych familji **Gawareckich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego, o czem Nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —19,854—

† Jutro, jako w dziewiątą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Stepanowskiego**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godzinie 10tej z rana, w kościele Ś-tej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu; na które pozostałe dzieci, zapraszają Krewnych i Znajomych. —19,838—

† W dniu 23-cim b. m. o godzinie 10-tej w kościele Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odprawioną zostanie za duszę ś. p. Klemensa i Henryka **Basińskich** Msza żałobna, na którą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza się. —19,887—

† Dnia 24 b. m. w piątek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Juljusza **Dąbrowskiego**, odprawioną zostanie o godzinie 10-tej żałobna Wotywa w kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na którą pozostali rodzice wraz z siostrą nieboszczyka Krewnych i Znajomych zapraszają. —19853—

† Ś. p. Maciej **Kosmowski**, Rzeczywisty Radca Stanu, b Członek Senatu, obecnie Emeryt, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 20-tym listopada r. b., w wieku lat 87 rozstał się z tym światem. Pozostała w smutku żona i dzieci z wnukami, zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dolnym kościele Ś-go Krzyża w dniu 23-cim b. m., to jest we czwartek o godzinie 11-tej, a następnie zaraz po Nabożeństwie, na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —19,892—

† Ś. p. Jan Nepomucen **Jastrzembiec-Dzięgielewski**, b. asessor Sądu poprawczego w Warszawie i Obywatel ziemski, przeżywszy lat 56, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 20-tym listopada 1876 roku, to jest w poniedziałek, zakończył życie. Pozostała żona z córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające, z kościoła Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, we czwartek, to jest dnia 23 go listopada, o godzinie 3-ciej po południu, na cmentarz Powązkowski.

Wiadomości Polityczne.

Z różnych stron nadesłane telegramy przyniosły wczoraj wiadomość o bezwzględnem przyjęciu przez Portę projektu konferencji, co zaraz bardziej pokojowo nastroiło niektóre dzienniki zagraniczne. Ustąpienie Porty tłomaczą sobie naciskiem mocarstw, którym nie tak łatwo Turcja na polu dyplomacji oprzećby się mogła, a szczególniej wpływowi Anglii. Utrzymują, jakoby lord Derby najwyraźniej oświadczyć miał Porcie, iż w razie jej oporu konferencje odbędą się bez jej udziału, tylko nie w Konstantynopolu. Bądźcobądź, komplet konferujących dopełniony został i zebranie się ich w najkrótszym czasie nie ulega już wątpliwości,— ale co gorsza, coraz bardziej rozpada się wiara w pomyślny skutek tego ostatniego środka, mającego uratować Europę od świeżego krwi rozlewu. Sami pełnomocnicy mocarstw jadą na miejsce obrad, więcej z obowiązku, aniżeli z ufności w swoje usiłowania, a do tego przyczyniają się jeszcze ciągle rosnące pogłoski, o utrudnieniach, jakie spokojne wyczerpanie porządku dziennego na wstępnych konferencjach uniemożebnić mają. I tak między innemi zapowiadają niektóre dzienniki niemieckie, jak „Köl Ztg." postawienie wniosku, aby pierwszy punkt programu, dotyczący całości Turcji, z samego początku wykreślonym został, co się nam o tyle nieprawdopodobnem wydaje, o ile chcemy wierzyć w szczere zamiary wszystkich mocarstw, oświadczających się za utrzymaniem pokoju a uniknięciem wojny.

Z wszystkich pełnomocników, osobistość lorda Salisbury, posłannika Anglii, jako najważniejszego obecnie aktora na scenie dyplomatycznej, obok jen. Ignatiewa budzi coraz więcej interesu w świecie politycznym. Lord Salisbury nabiera jakiegoś mitycznego charakteru. Po drodze z Londynu do Konstantynopola, jak pszczoła zbierać będzie z wszystkiah ulów europejskich wosk do zalepienia rysów na pokojowej tarczy Europy. Odwiedzić zamierza Paryż, Berlin, Wiedeń i Peszt a wszędzie czekają go poufne narady z kierownikami polityki państwowej. Oby tylko nadzieja w porozumienie się ich niezawiodła!

Pytanie, czy angielski dyplomata zechce się przyznać do tego, co jego Rząd stara się utrzymać w tajemnicy, a przynajmniej zręcznie upozorować do chwili, w której go inne mocarstwo, jak np. Rossja urzędownie nareszcie oto zapyta? Czy potwierdzi wiadomość, jaką „Army and Nawy Gazette" i „Globus" podają, że: „wszystko czeka w pogotowiu, aby wojska angielskie w razie potrzeby zajęły Stambuł, jeżeli tego okoliczności wymagać będą" — aby wojska indyjskie w razie wojny w Europie wkroczyły do Egiptu?

Peregrynacja lorda Salisbury świadczy nadto o przezorności Anglji, która z polityką łączy strategią i szuka sojuszników, bo tak jej z rozumowań polityczno-strategicznych wypada. Oto, co pisze korrespondent do „Pall-Mall-Gazette" z powodu ewentualnej wojny turecko-rossyjskiej: „W razie uderzenia na Turków; musi Rossja następujące przeszkody przekroczyć: Prut, Dunaj, pasmo gór Bałkańskich i naturalną linję obronną po za Konstantynopolem. Bezpośredni interes Anglji rozpoczyna się przy czwartej, Austrji przy drugiej, a Rumunji przy pierwszej z tych linji, u której też gromadzą się wspólne, zbiorowe interesa wszystkich owych mocarstw. W razie, gdyby Anglja wybrała politykę zupełnego odosobnienia się, musiałaby stanąć u czwartej linji z orężem w dłoni bez sprzymierzeńców, jeżeli zaś przekroczenie Prutu uważać zechce za *casus belli*, to zyskuje w takim razie trzech, w swoim własnym interesie walczących, sojuszników i cztery linje obronne zamiast jednej. Podobnie interes Anglji nakazuje jej i w Azji stanąć zbrojno u pierwszej linji obronnej, aby przeszkodzić wtargnięciu nieprzyjaciół w dolinę Eufratu".

Nie tajny teraz będzie powód tego kołowania lorda wysłannika, ale optymistyczne nieco powyższe rozumowania przynajmniej co do Rumunji i Prutu nie dałaby się w praktyce zastosować.

O ile w tem wszystkiem może być słuszności, przekonamy się niebawem. W początku grudnia zbierze się konferencja, a wysłannicy przystąpią do stołu obrad z podanemi sobie przez ich dwory wskazówkami, po których nie trudno będzie poznać przyszłą organizację stronnictw.

Tymczasem z teatru wojny nadchodzą wieści, iż w tym jeszcze tygodniu Rząd białogrodzki rozstrzygnąć ma kwestję prowadzenia dalszej wojny przez Serbią. Wysłanie Marynowicza (przewódzcę konserwatystów) do dworu wiedeńskiego i petersburskiego z misją polityczną, świadczyć może o zwrocie polityki serbskiej, do której ministerjum Michajłowicza—Risticza widocznie nie dorosło. W razie przechylenia się na stronę pokoju, zostałaby zwołaną Skupczyna. Nie ulega wątpliwości, iż zbiedzona i wycieńczona walką Serbja, jakkolwiek odżywiana sokami z zewnątrz płynącemi, zniechęcona złych losów zawodem, chętniej zaprzestałaby wojnę, gdyby mogła, lecz brak jej stanowczości w postanowieniach. Nie wie sama w rozpaczliwem położeniu, co począć. I chciałaby pokoju i nie chce. Zasięga rady co do zaprzestania wojny i jednocześnie myśli, kogoby zamianować naczelnikiem armji, mającej się na nowo zorganizować.

Tymczasem Czarnogórcy widocznie są zdecydowani prowadzić wojnę dalej po ukończeniu rozejmu, skoro w celach wojennych zapożyczyli się u Rossji na 300,000 rs. i przygotowują żywność i amunicję do dalszej kampanji.

Najświeższe wiadomości telegraficzne.

Wiedeń 21-go. — W wydziale budżetowym przy pozycji „Rada ministrów" *Kuranda* rozbiera stosunek prasy oficjalnej i wraca jeszcze do wiadomego okólnika o prasie. Minister Unger przedstawia najdokładniej stosunek rządu do prasy oficjalnej, zbija zapatrywanie się, jakoby rząd miał do czynienia z konfiskatą dzienników, okólnik tyczący się prasy spowodowany był jedynie i wyłącznie zajęciami w południowym Tyrolu i Dalmacji; postępowanie rządu jest zupełnie legalne a bynajmniej nie reakcyjne; reskrypt rządowy wydany był właśnie przeciw prasie państwu nieprzyjaznej. Przy pozycji „fundusz dyspozycyjny" oświadcza się *Skene* przeciw, albowiem przyjęcie tej pozycji byłoby dowodem zaufania. Lasser w imieniu rządu oznajmia, iż odrzucenie tej pozycji przez Izbę byłoby poczytane przez rząd za wotum nieufności. Poczem pozycja „fundusz dyspozycyjny" uchwaloną została znaczną większością głosów.

Konstantynopol 21go. — Dotychczas tylko Savfet-pasza naznaczony jest na pełnomocnika tureckiego na konferencje; drugi pełnomocnik jeszcze nie mianowany. Przybył tu Abdul-Kerim-pasza.

Paryż 21go. — Salisbury przybył tutaj i naradzał się z księciem Decazes.

Londyn 21go. — Salisbury przybędzie we czwartek do Wiednia, gdzie zabawi do soboty albo niedzieli, a w Stambule będzie d. 1 grudnia.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 22-go listopada.

Wersal 21go.—Senat przyjmuje w ostatniem odczytaniu projekt do prawa o zarządzie armji.

Paryż 21go.— Salisbury konferował dziś z księciem Decazes. Hr. Chaudordy wyjeżdża wieczorem do Brindisi. Bourgoing już wczoraj wyjechał.

Paryż 21go.— Posiedzenia Izby deputowanych. Maillefeu z lewicy składa projekt konwersji renty pięcioprocentowej i domaga się odesłania go do komissji budżetowej. Say, minister skarbu, żąda odesłania do komissji inicjatywy i oświadcza, że wystąpi przeciw projektowi. Izba odsyła projekt do komissji inicjatywy.

Bruksella 21go. — *Nord* wspominając o naradach margrabiego Salisbury z ks. Decazes i dalszej podróży angielskiego dyplomaty do Berlina i Wiednia, powiada, że te zamiany myśli będą miały rezultat szczęśliwy. Wrażenia zebrane przez lorda Salisbury przekonają go, że mocarstwa kontynentalne są zdecydowane zaprowadzić na wschodzie normalny stan rzeczy, i że między temi mocarstami lojalna panuje zgoda. Mówią dalej o świeżym liście Greya, byłego ministra osad, do margrabiego Hartington'a, dotyczącym przesilenia na wschodzie. *Nord* wnosi, że wszelka rozsądna ocena stosunków prowadzi fatalistycznie do uznania konieczności okupacji zagranicznej.

Stuttgart 21-go. — „Staatsanzeiger" ogłasza wiadomość o zaręczynach księcia Wilhelma, domniemanego następcy tronu z księżniczką Waldek Marją.

Berlin 21-go.—O 6tej wieczorem powrócił tu z Warcina ks. Bismarck z żoną i córką. Zaraz po przyjeździe udał się do biura wydziału spraw zagranicznych.

Wiedeń 21-go — *Polit. Cor.* donosi, że skutkiem rozszerzającego się wyprowadzania koni za granicę i dla zapobieżenia cieżkim szkodom jakie to sprawić może przez wzgląd na państwa i pojedyńcze jego kraje, oba rządy, Austrjacki i Węgierski postanowiły ogłosić zakaz wyprowadzania koni za granicę. Hr Andrassy przybył tu dzisiaj.

Konstantynopol 21-go.—Dzisiaj przybył tu minister wojny i wódz naczelny Abdul-Kerim pasza.

Dubrownik 21-go.—Komisja demarkacyjna oceniała dziś i roztrząsała tureckie i czarnogórskie propozycje demarkacji północnej. Po południu znowu posiedzenie. Jutro dyskusja nad demarkacją południową.

Zemlin 21 go.—Część urlopowanej milicji otrzymała rozkaz natychmiastowego powrotu do szeregów. Reszta powinna się znajdować 22 grudnia przy właściwych oddziałach wojsk. Wszystkie pontony z Dryny posyłają się do Kladowy. Pułkownikowi Sandorowi Nikoliczowi polecono budować most przez Dunaj do Wołoszczyzny. Spodziewają się tu przybycie 6000 ludzi regularnych wojsk rosyjskich. Słychać, że Paraczyn i Czuprję mieszkańcy mają częściowo opuścić, gdyż miejscowości te są przeznaczne na obóz dla wspomnionego korpusu rosyjskiego.

Zadar 21-go.—Mukhtar pasza zbiera 20 batalionów pod Cariną (blisko Bergatto) na granicy austrjackiej, jakoby chciał przez posiadłości austrjackie w Gravozie wsiąść na okręty i odpłynąć do Konstantynopola; faktycznie nadeszło uwiadomienie o nadejściu niebawem statków tureckich przewozowych w Gravozie. Dotychczas pięć batalionów tureckich przybyło do Cariny.

SZARADA.

Wprost pierwsze, wspak drugie, w alfabecie
Zwierz *trzeci*, dość w nim smakujecie,
Cały dziwy nam odkrywa
I w zachwyt duszę porywa.

(Znaczenie zeszłej szarady *Prasowanie*).

— Komitet Towarzystwa „Harmonia" ma zaszczyt podać do wiadomości iż dnia 25 b. m. to jest w przyszłą sobotę, jako w ...

daną będzie w lokalu „Harmonia“ *kolacją składkowa* dla Członków Towarzystwa z ich rodzinami i gości przez nich wprowadzonych, poczem będą miały miejsce tańce.

Bilety na wieczerzę wydawane będą codziennie w lokalu „Harmonia“ przy ulicy Długiej w pałacu Dickerta w porze wieczornej do włącznie piątku czyli 24-go b. m., poczem lista zamkniętą zostanie i późniejsze zapisy przyjmowane więcej nie będą. 2—3—19795—

Przyjmują się **Panienki** w edukacji będące. Alea Jerozolimska Nr 34.

2—3—19561 **Biskupska.**

REICHER, Nauczyciel Kaligrafji,

poprawia różne charaktery pisma, osobom bez różnicy płci i wieku, nawet wcale nieumiejący pisać, mogą się w krótkim czasie nauczyć pisać pięknie i czytelnie, za cenę umiarkowaną.—**Róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16.**
3—12 — 19388 —

Główny Zakład Parowy Wód Mineralnych

APTEKARZA

J. Szląskowskiego.

Elektoralna Nr 19

Podaje do wiadomości, że oprócz wielu składów już egzystujących, urządziłem nowy **Główny Skład Wód Mineralnych,** tak w Syfonach jak i butelkach w **Aptece W. Roehla** przy ulicy Dzikiej. Nadto Zakład zaopatrzony został w znaczny zapas Syfonów i pół Syfonów, które po zamówieniu natychmiast wysela. W obecnej porze zimowej tak samo jak w porze letniej, sprzedaje wszystkie wody mineralne w syfonach i butelkach, oraz napoje gazowe, jak niemniej wszystkie gatunki soków.

1—2—19868 **J. Szląskowski** Aptekarz.

Wpis na Kurs

Gimnastyki i Fechtunku

rozpoczął się w drugim moim Zakładzie, **Nowy-Świat Nr 5-ty,** wprost Straży ogniowej. PP. Studenci Uniwersytetu, oraz uczniowie szkół publicznych, płacą o $1/3$ taniej w towarzystwie zbiorowym. Interesantów przyjmuje się w Centralnym instytucie gimnastyczno-leczniczym, Szkoły gimnastyki i fechtunków na Sewerynowie. W każdą niedzielę, lekcje gimnastyki w obudwóch Zakładach, udziela się młodzieży rzemieślniczej za opłatą 10 kop. Dyrektor:

2—3—19612 Stanisław Majewski.

Kantor Przewozowy

A. Wróblewski i Spółka

Trębacka Nr 11, obok Hotelu Angielskiego, trudni się:

a) Zabieraniem wszelkich towarów, pakunków i ciężarów ze wszystkich punktów miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi i przewożeniem ich do kolei z dopełnieniem ekspedycji do stacji przez interesantów wskazanych.

b) Przyjmowaniem kuponów od listów frachtowych i odbieraniem towarów ze wszystkich magazynów kolejowych lub z innych składów, oraz rozwózką takowych towarów do miejsc oznaczonych.

c) Assekuracją towarów.

d) Wysyłką towarów na wszystkie trakty boczne.

e) Przeprowadzką, mając odpowiednie do tego wozy ressorowe.

f) Opakowaniem wszelkiego rodzaju mebli, fortepianów i t. p.

g) Wszelkiemi zleceniami tak od osób w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałych. 2—12 — 17512 —

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż DYSTYLARNIĘ swoją przeniosłem z Nr 156|7, pod Nr 158 do domu własnego na Pradze. Fr. ARENS.
1—2—19897

Sok Malinowy. . Garniec rs. 1 k. 5.
Sok Jagodowy. . „ rs. 2 k. 15.

Tegorocznego zbioru odstąpić może **Dystylarnia F. Arensa** na Pradze pod **Nr 158.** 1—2—19896



Ostrygi Ostendzkie

NATIVE

nadeszły do Handlu

Ignacego Lijewskiego i S-ki.

wprost Ś-go Krzyża.

1—0—19324

PANI ERARD

z PARYŻA

uczennica Wortha

wyrób mód według najnowszych modeli.

2—6 **Senatorska Nr 16.** — 19677 —

Nowo Otworzony

Handel Win, towarów Kolonialnych

i Delikatesów

pod firmą

ROKOWSKI i KORNECKI,

Ulica Nowy Świat Nr 40 wprost Apteki W. Koopc.

Poleca się Szanownej publiczności z swym dokorowym zapasem **Win węgierskich**, które z piwnic Krakowskich po handlu swym od lat 30 tamże egzystującym otrzymuje. — Wina te odznaczają się przystępną ceną bo od kop. 45, za butelkę, mają własność win naturalnych, czystych i zdrowych jakiemi to piwnice krakowskie słyną. Przy tymże handlu otwarte są pokoje gościane, z osobnemi gabinetami, w których o każdej dnia porze można dostać smacznie przyrządzonych gorących potraw, a w niedzielę i czwartek flaków. Wina szampańskie wszelkich marek. Porter ang. oryginalny w $1/1$, $1/2$ i $1/4$ butelkach. Wszelkie piwa krajowe na miejscu do wypica i do domów sprzedaje.

Handel otwarty do godz. 1-ej w nocy.
1—6—19843

Skład Futer

i

UBRAŃ FUTRZANNYCH

Damskich i Męzkich

J. Matuszewski.

Ulica Miodowa Nr 2.

Zaopatrzony na obecną porę w ubrania Futrzane, tak damskie jak i męzkie, w fasonach najnowszych, oraz w garnitury, jako to: Mufki, Kołnierze i Kapelusze futrem przybrane.

Ceny umiarkowane.
1—6—19851

!!Dwa Kontrasty!!

Mary Murphi i rodzeństwo Książę i Księżniczka Colibri.

Czyniąc zadość głośnym życzeniom Szanownej Publiczności postanowiłem **od dzisiaj 9 (21) Listopada** nadal **obniżyć** cenę wejścia, a mianowicie: miejsce w krześle **kop 30,** stojące zaś **kop, 15** dla dzieci połowę. Przedstawienia odbywać się będą już **nie w Hotelu Europejskim** lecz na **Nowym Świecie** w domu pod Nr 57/1219, gdzie Zakład Fotograficzny **Pana Brandel.** Lokal elegancko urządzony, otwarty od godziny 10 rano do 10 wieczorem.
2 6 — 19791 — Z uszanowaniem **K. Jarskiorski**

Nowość w Warszawie!

w wielkiej sali Hotelu Europejskiego głośni i fenomenalni artyści

Miss Lizzie Anderson, Miss Anna Fay i Dr Humes

będą mieli zaszczyt dać pięć posiedzeń cudownych. Szczegół posiedzeń tych, uznanych w Ameryce i całej Europie za jedyne w swoim rodzaju; nowe i niedające się wytłunaczyć podają afisze, na które zwraca się uwagę Szanownej Publiczności. 2 6 — 19737 —

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 5,0, w południe ciepła 3,8. Barometr: 765 (Pogoda).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 2 c. 2.

DRUKARNIA,

kompletnie urządzona, zaopatrzona w znaczny zapas czcionek polskich i ruskich, oraz Maszynę pospieszną dużego formatu, Pak-prasę żelazną, Satynówkę, jest do sprzedania mającemu na to prawo. Wiadomość w Magazynie Januszkiewicza, ulica Królewska Nr 3 w Warszawie. 2—3—19832

TEATR WIELKI.

Dziś: Westalka. Jutro: Meluzyna.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Przesądy. Jutro: Przed Ślubem.

Tymczasowe Ogłoszenie.

GŁOŚNY W ŚWIECIE

Cyrk Małp

pana **F. Corvi** z Paryża,

jak również największa

Menażerja

pana **M. Heidenreicha,**



przybyły do Warszawy, i wkrótce w **Cyrku Salamońskiego** rozpoczną zadziwiające **Przedstawienia z najmniejszemi** Szkockiemi tressowanemi **konikami, małpami i psami,** dwoma **nigdy jeszcze tu niewidzianemi Afrykańskiemi** tressowanemi **Słoniami,** 3-ma **Bengalskiemi Tygrysami,** zwanemi królewskiemi, 13-tu **Lwami.** łaciatemi i centkowemi **Hijenami, Niedźwiedziami** i **Wilkami.** Tak doskonale wytresowane zwierzęta, jak wyżej wymienione, w Warszawie dotąd jeszcze widzianemi nie były. Wnętrze Cyrku będzie jak najlepiej ogrzane, rzęsiście i elegancko oświecone. **Bliższe szczegóły Afisze doniosą.**

Z szacunkiem

1—3—19901 **Corvi i Heidenreich.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 22 listopada 1876 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop. —
Dukaty Holenderskie rs. — k. —
Marki państ. Niemiec. rs. — k. —
Austr. flor. w bil. kop. —

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	30	97	—
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	30	97	—
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	88	60	88	30
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	84	—	—	—
„ „ „ „ II. s.	83	25	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	77	75	77	45
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. .	94	50	—	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl.	180	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	176	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	170	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	120	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	600	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	101	50	—	—

Wartość kuponu bież. od listów Zast. kop 166$2/3$
Od likwidacyjnych kop. 190
Od Listów Zastawnych nowych kop. 208$1/3$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 50$15/18$
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. 123 k. 90 rs. 123 k. 60
Londyn. 3 m. 1 funt. st. rs. 8 k. 40 rs. — k. —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs 102 k. — rs. 100 k. 65
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 99 k. 22$1/2$ rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. 240 żąda. rs. 231 płac.

CENY TARGOWE.

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki.—Warszawa, d. 21 Listopada r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242 pstra od .— do 6.75, jasnopstra od 6.90 do 7.15, biała od 7.20 do 7.80 wyborowa od .— do 8.00 **Żyto:** wagi 232 polskie od 5.70 — 6.00, russkie od 5.40 — 5.75. **Groch:** wagi 262, owarzony od .— — .— na paszę od .— — .—. **Jęczmień:** wagi 202 od 4.40 — 4.85. **Owies:** wagi 142 od 2.87 — 3.1[illegible]. **Wyka:** wagi 262 do .— — .— **Rzepak:** wagi 210 od .— — .— **Rzepik:** wagi 210 od .— — .—. **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— — .—. Czerwona od .— do .—.

Cena okowity z dnia 20 listopada.
78% akcyzą 7 kod. op. %.
Hurtow. skład. wiadro 682,5—688,7 g. 222—224 } z dodat
Poiedyńcza szyn. „ — — — gar. 225 — 227. } 2%
Cena przeciętna 685[6] garniec, 223 — wiadro.
stosunek garnca do wiadra 100:307$1/4$.

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Ноября 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 259. Środa. Warszawa d. 10 (22) Listopada 1876 r.

— *Przez Najwyższy Rozkaz w Wydziale Wojny z d. 1-go Listopada r. b:*

Z dywizji znajdujących się w okręgach wojskowych: Kijowskim, Odeskim i Charkowskim, utworzyć sześć korpusów armji, od Nru 7 do Nru 12 włącznie.

Z korpusów Nr 8. 9 11 i 12 utworzyć armję czynną.

Korpusa pomienione sformować:

7 z 15 i 36 dywizyi piechoty i 7 kawaleryskiej
8 z 9 i 14 „ „ i 8 „
9 z 5 i 31 „ „ i 9 „
10 z 13 i 34 „ „ i 10 „
11 z 11 i 32 „ „ i 11 „
12 z 12 i 33 „ „ i 12 „

Głównodowodzący wojskami gwardji i okręgu woskowego Petersburskiego, Jenerał Inspektor Kawalerji i wydziału Inżynierskiego, Jenerał-Adjutant, Jenerał Inżynierji, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Mikołaj Mikołajewicz Starszy, mianowany został głównodowodzącym armją czynną, z wszelkiemi prawami, władzą i prerogatywami, służącemi głównodowodzącemu armją w czasie wojny i z pozostawieniem przy wszystkich dotychczasowych obowiązkach i godnościach.

Członek Rady Wojennej, Prezes Komitetu Głównego, wojskowo - kadyfikacyjnego i osobnej komisji tymczasowej przy Cesarskiej akademji medyczno-chirurgicznej, Jenerał-adjutant, Jenerał piechoty Niepokojczycki, został mianowany Naczelnikiem sztabu armji czynnej, z pozostawieniem w godności Jenerał-Adjutanta, przy dotychczasowych obowiązkach i w sztabie Jeneralnym.

Mianowani zostali: Naczelnik artylerji Okręgu Wojskowego Petersburskiego, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant książe Massalski—Naczelnikiem artylerji armji czynnej, z pozostawieniem w godności Jenerał-Adjutanta, naczelnik Inżynierów okręgu wojskowego Warszawskiego, Jenerał-Major Inżynierów wojskowych Depp— naczelnikiem Inżynierów armji czynnej: Naczelnik Wojskowy Gubernialny Tulski, Jenerał-Major Stolzenwald — Inspektorem szpitalów armji czynnej; liczący się w wojsku Dońskim Jenerał-Lejtnant Fomin—atamanem polowym wojsk nieregularnych armji czynnej. nie wchodzących do składu dywizji; pomocnik Naczelnika sztabu wojsk gwardji i okręgu wojskowego Petersburskiego, Jenerał-Major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, ze sztabu Jeneralnego Lewicki — pomocnikiem Naczelnika sztabu armji czynnej, z pozostawieniem w Orszaku Jego Cesarskiej Mości i w sztabie Jeneralnym; dowódcami korpusów: Naczelnik 24 dywizji piechoty, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant książę Barclay-de-Tolli-Weimarn — siódmego, z pozostawieniem w godności Jenerał-Adjutanta; Naczelnik 9 dywizji piechoty, Jenerał-Lejtnant Radecki—ósmego; Naczelnik 27 dywizji piechoty, Jenerał-Lejtnant baron Kriedener—dziewiątego; Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant książę Woroncow— dziesiątego, z pozostawieniem w godności Jenerał-Adjutanta; Naczelnik brygady Kaukaskiej strzelców, Jenerał-Lejtnant książę Szachowski 1-szy—jedenastego; Naczelnik 33 dywizji piechoty, Jenerał-Lejtnant Wannowski —dwunastego; Naczelnikami sztabów korpusnych: w sztabie Jeneralnym: zostający przy sztabie głównym, Jenerał-Major Sznitnikow—dziewiątego korpusu; dowódca 2 brygady 13 dywizji piechoty, Jenerał-Major Jano‹›ski— siódmego korpusu, z przeniesieniem do sztabu Jeneralnego; pomocnik Naczelnika sztabu okręgu wojskowego Moskiewskiego, Jenerał-Major baron Wrewski — dziesiątego korpusu; pomocnik Naczelnika sztabu okręgu wojskowego Kijowskiego, Jenerał-Major Dukmasow—dwunastego korpusu; w piechocie: dowódcy pułków: 4 Nieświeżskiego grenadjerów Jenerał-Feldmarszałka księcia Barclaja-de-Tolli, Pułkownik Biskupski—jedenastego korpusu i 6 Tawryckiego grenadjerów Jego Cesarskie Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, Pułkownik Dmitrowski—ósmego korpusu—oba z przeniesieniem do sztabu Jeneralnego; dowódca 1 brygady 1-ej dywizji piechoty gwardji Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant książę Świętopełk-Mirski 2gi —Naczelniem 9-ej dywizji piechoty, z pozostawieniem w godności Jenerał-Adjutanta; liczący się w piechocie linjowej, Jenerał-Major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości Timofiejew—dowodzącym 33-ią dywizją piechoty, z pozostawieniem w orszaku Jego Cesarskiej Mości; dowódca 2-ej brygady 9-ej dywizji Kawalerji, Jenerał-Major Łaszkarew 3-ci—dowodzącym tąż dywizją; Naczelnik wojsk miejscowych okręgu wojskowego Wileńskiego. Jenerał-Lejtnant Wierowkin—Naczelnikiem 36 dywizji piechoty. (Dz. W.).

— **Sprawozdanie tygodniowe** domu handlowego **M. Baranowski** et. Comp. w Gdańsku. — *Sobota, 18 Listopada, 1876 r.* — W nocy z niedzieli na poniedziałek bieżącego tygodnia, mieliśmy mróz, od wtorku do dzisiaj łagodne, ale mokre powietrze.

Sprawa wschodnia pozornie świat handlowy ogólnie, a zbożowy szczególnie zaniepokoiła, a usposobienie obecne więcej szkodzi, niż sama wojna. Częste wieści o zakazie wywozu zboża z Rosji wywołują ogólny postrach i niepewność, spodziewamy się jednakże, że podobne rozporządzenia jeszcze nie wyszły, owszem ograniczają się tylko na tem, że rząd wozy kolejowe do transportu wojska potrzebuje.

W Anglii powietrze było łagodne, usposobienie giełdowe na pszenicę było lepsze jak w zeszłym tygodniu i płacono pełne ceny za krajową i obcą pszenicę. Na export pszenicy z Rosji, musi Anglja na jakiś czas zrezygnować, ponieważ porty północne zamarzły, a z południa już dawno wywozy ustały; dalej Ameryka nie dostarcza tyle, co w zeszłym roku, tymczasem Kalifornja i Indje wysełają więcej jak dawniej.

Londyn miał targi w poniedziałek i środę stałe na pszenicę krajową i obcą, na ładunki w portach był chętny pokup, tylko ładunki z Bałtyku trudno trudno dla zbyt wysokich cen sprzedać było można. Nowy-York miał lepsze ceny. W Francji słabe usposobienie, Paryż zaś notował wyższe ceny na pszenicę i mąkę. Belgia i Hollandja płaciły wyższe ceny. Berlin chwiejny, wczoraj ceny na pszenicę o 3 — 4 M., a na żyto 2—3 M. nagle podskoczyły.

Dowozy pszenicy na naszym targu były w tym tygodniu bardzo małe, mianowicie dowozy kolejowe z Polski zupełnie ustały. Przy dosyć ożywionym popycie nie wystarczały nawet partje z spichrza, by czekające na ładunki okręta zapełnić. W skutek tego też, ceny na wszystkie prawie gatunki o 3—4 M. na tonie się podniosły. Również małe były dowozy żyta krajowego, które się też w cenie utrzymało, natomiast ruskie doznało zniżki. Jęczmień tylko w małym pięknym gatunku chętnych znajduje odbiorców.

Ceny były następujące:

GATUNEK ZBOŻA	Tona z 2000 funt. celnych 2442 f. pud. — Marek		Waga holenderska — Funtów		Korzec Warszaw. Waga pudowa 232 fun. pud. — Kopiejek	
	od	do	od	do	od	do
Pszenica:					korzec 162 fu.	polski pudów
Jara i ruska czer	192	200	125	134/5	7.71	8.03
Jasno-kolorowa z obsadem	200	202	124	125/6	8.03	8.10
Pstre i jasna	203	205	126/7	129/0	8.14	8.22
Szklista	206	207	130	131	8.26	8.30
Jasno-pstra	206	209	127/8	129	8.26	8.38
Wysoko-pstra szklista	207	211	131	134	8.30	8.46
Żyto:					korzec 232 fu.	polski pudów.
Krajowe	178	179	128	129	6.86	6.90
Ruskie	156½	157½	119/20	121/2	6.06	6.13
Jęczmień.					korzec 202 fu.	polski. pudów
Czterorzędny	137	144	102	111	4.59	4.84
Dwurzędowy	156	159	116	117	5.22	5.42
Owies.					korzec 262 fu.	polski pudów
Ruski	135	150	—	—	3.18	3.52
Krajowy	—	155	—	—	—	3.65
Groch.						
Sredni na pszszę	143	148	—	—	6.62	6 76
Wrący	—	153	—	—	—	6.90
Wyka	145	165	—	—	6.67	7.19

Banknoty rossyjskie 246.50 za 100 rs.

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,* podaje do wiadomości, że do czasu odwołania niniejszego obwieszczenia, towary expedjowane za frachtem zwyczajnym tak na drogi żelazne Moskiewsko i Kijowsko-Brzeską, jakoteż na drogi od nich wychodzące, nie będą przez drogę żelazną Warszawsko-Terespolską przyjmowane do wysłania. (3—3) —19,734—

— **Konstanty Wygonowski** adwokat przy *Izbie Apelacyjnej Petersburskiej,* upoważniony do stawania w sądach warszawskich, otworzył w dniu 1 (13) listopada r. b. kancelarję przy ulicy Królewskiej, Nr 7, na dole od frontu. Podejmuje się załatwiania wszelkich spraw *kasacyjnych* i *administracyjnych* w *Rządzącym Senacie w St.-Petersburgu,* oraz przyjmuje wszelkie sprawy cywilne i karne w *Instytucjach Sądowych Warszawskich,* biednych osób darmo. Kancelarja otwarta codziennie od 8 do 10 z rana i od 5 do 7 po południu. 2—2—19539—

— **Dr Daniel Landau,** leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne i uszne.* Przyjmuje rano do 11tej do 4tej do 6tej. Róg Senatorskiej i Bielańskiej N i 16 dom Loewenberga. —17,717—11—12

— Dr. Władysław **Belkie,** ordynator Kliniki, chorób wenerycznych i skórnych przy Szpitalu Ś-go Łazarza, Krakowskie-Przedmieście Nr 10. Przyjmuje chorych od 4-ej do 6-ej po południu. 5—6—18788

— Dentysta **M. Landau,** usuwa cierpiące zęby bez najmniejszego bólu, za pomocą najnowszego apparatu elektrycznego.—Długa Nr 32.—Potkańskie. —18972

— Artysta-Rzeźbiarz **Kazimierz Ostrowski,** za łaskawem pośrednictwem W. Górnickiego, Kustosza wystawy sztuk pięknych w Królestwie Polskiem, przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres rzeźbiarstwa. (2—3—

— **Nadzwyczaj dobrą herbatę** tanio sprzedaje hurtowy skład **M. Muszkata,** Senatorska Nr 16 przy rogu Bielańskiej. 2—6 —19829—

FRANCUZ MŁODY,

Doktór prawa, chce dawać lekcje języka francuzkiego i angielskiego, tudzież literatury tychże języków. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pośrednictwo Dąbrowskiej. — 19712 —

Istniejąca od roku 1872

PIERWSZA LECZNICA

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem Niedzieli i Świąt.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizjologii przy Uniwers. Codziennie, choroby wewnętrzne.

Od g. 10—11 **Kramsztyk Z.** Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwers. Codziennie. Choroby oczu.

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz,** we Wtorki, Czwartki, Soboty i Niedziele, leczenie Elektrycznością (Elektroterapia).

Od g. 12—1 **Stankiewicz Henryk,** Choroby weneryczne i skórne (mężczyzn). Oprócz tego Środy i Soboty od godz. 11—12 w południe, wyłącznie dla kobiet i dzieci.

Od g. 12—1 **Kosmowski W.** Lek. Asyst. w Szpit. Ś-go Ducha. Codziennie Chor. wewn. (specjalnie wieku dziecięcego).

Od g. 1—2 **Thieme A.** Codzien., Chor. właściwe kobietom.

Od g. 2—3 **Dobrski K.** Codziennie Choroby wewnętrzne. Specjalnie płuc i krtani (Laryngoskopia).

Od g. 2—3 **Orłowski.** Choroby chirurgiczne, specjalnie organów moczopłciowych. W Poniedziałki, Środy i Soboty.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, w Poniedziałki i Piątki. Choroby uszu.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby skóry, we Wtorki, Czwartki i Niedziele.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt Chor. wewnetrz. Specj. nerwowe Leczenie elektrycz.

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Ordyn. kliniki chir. Szpit przy Uniw. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od g. 12—1. Codz. Szczepienie ospy ochronnej.

Od g. 9—10. W Poniedziałki i Środy przyjmują się zamówienia na apparaty dentystyczne (zęby sztuczne).10—37—14584

Lecznica Druga

Dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9 dom Rezlera.

Zajmują się w niej następujące lekarze:

Od 10—11. Codziennie Dr **J. Kramsztyk chorobami wewnętrznemi.**

Od 11—12. Codziennie Dr **Z. Kramsztyk,** Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwersytecie, **chorobami oczów.**

Od 11—12. W Środy i Soboty Dr **B. Taczanowski,** Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, **chorobami uszów.**

Od 12—1. Codziennie Dr **E. Klink,** Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, **chorobami wenerycznemi i skórnemi.** W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.

Od 2 — 3. Codziennie Dr. **S. Kondratowicz, chorobami kobiet.**

Od 3 — 4. Codziennie Dr **J. Zajączkowski chorobami wewnętrznemi** (a specjalnie wieku dziecinnego).

Od 3 — 4. Codziennie Dr **S. Wojno.** Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, **chorobami zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**

Od 5 — 6. Codziennie Dr **W. Grossfern,** Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, **chorobami wewnętrznemi.**

Codziennie od 3—4 szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia **25 kopiejek.** 41—0—11088

Zakład Leczniczy Oczny

Doktora DOBRZAŃSKIEGO,

Plac Zielony Nr 10.

Dla chorych stałych, pokoje oddzielne. Dla chorych biednych przychodnich, porada codziennie od godziny 11 do 12.
7—10 — 17453 —



Zakład Fotograficzny

MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządził w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze i artystyczną wartość portretów fotograficznych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania się, są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęcia z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter posępny. —10074—54—0

SKŁAD GŁÓWNY PIERWSZEJ KRAJOWEJ FABRYKI

MASZYN DO SZYCIA

J. A. KRASZEWSKIEGO





na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 69, wprost Resursy Obywatelskiej,

otrzymał świeżo wyrobioną w fabryce partję Maszyn tak zwanych SILENCIEUSE (cicho szyjących), od rs. 45 za sztukę, gwarantując trwałość tychże na lat dwa. Oprócz tego Fabryka wyrabia i sprzedaje w składzie Maszyny najlepszych systemów od rs. 30, oraz igły, nici, oliwę i wszelkie przybory, sprzedaje po najtańszych cenach.

6—6 — 18381 —

Nauka kroju Sukień,

wszelkich ubrań damskich i bielizny, podług prawdziwie paryzkiego systemu, a na wyłączne żądanie osób obrać sobie mogą jakikolwiek system wykładany w Warszawie. Udzielać będzie osoba kształcąca się w pierwszorzędnych magazynach tutejszych, a ostatecznie w Paryżu, gdzie za bliższem porozumieniem się przekonać się Panie mogą na miejscu.— Czas nauki nieogranicza się, lecz zastosowany do pojęcia i zdolności uczących się—z objaśnieniem dokładnem szycia i krajania z materjałów. Ulica Krakowskie-Przedmieście wprost zamku, Nr 99, drugi dom od rogu Podwala.

Przyjmuję się także do krajania roboty z przypasowaniem kompletnem na figury. Również modele papierowe na wszelkie ubiory damskie i dziecinne w cenie przystępnej. Panie przybyłe z prowincji, znajdą stałe pomieszczenie.

3—3 — 19519 —

APTEKA

w Warszawie przy rogu ulicy Ś-to-Krzyzkiej i Placu Wareckiego

LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO

Magistra Farmacji

Otrzymała świeży najlepszy pod względem smaku i działania

TRAN Lofodzki oczyszczony podług metody Aptekarza Müllera, Komisarza Norwegskiego, opisanej przezemnie w „Gazecie Lekarskiej."

Apteka przytem wyrabia:

TRAN z jodkiem żelazowym, oraz **TRAN z benzoanem żelaza**, który uznany został przez najznakomitsze kliniki lekarskie, jako najłatwiej dający się strawić.

4—4 — 18704 — **L. Ziemiński.**

Skład Główny

Fabryki Żyrardowskiej,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Towarzystwa Dobroczynności pod firmą Hielle & Dittrich.

Pospiesza donieść, że z powodu nizkich cen lnu, Fabryka Żyrardowska obniżyła ceny wielu swoich wyrobów lnianych, które też Skład Główny względom kupującej publiczności ma zaszczyt polecić, a zarazem nadmienić, że tak wszelkie wyroby pończosznicze w wielkim wyborze posiada i takowe po cenach fabrycznych sprzedaje; oprócz tego poleca Skład wielki wybór pikowych Kołder, jako i Prześcieradeł białych pół tuzina od Rs. 10—50 i wyżej.

Wielki Wybór Bielizny Męzkiej.

21—24 — 14553 —

W Sklepach

Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY"

przyjmują się zamówienia na **Kartofle** z dóbr

GŁOSKÓW.

Każdy worek opieczętowany. Waga korca 255 funtów

13—0 —17297 —

Nowo otworzony Magazyn

TOWARÓW RUSKICH i KRAJOWYCH

J. Thones i Spółka,

ulica Senatorska wprost Miodowej

Otrzymał wielki **wybór Flanel** od $67\frac{1}{2}$ do 90 kopiejek; **Kaszmiry** czarne od 65 kop.; **Kamloty** czarne i kolorowe od $22\frac{1}{2}$; **Aksamity** i pół aksamity czarne, **Chustki** wełniane, **Płótno i Bielizna** stołowa, **Barchany, Piki, Perkale, Dymki**, jak również wszelkie podszewski, które sprzedaje po najtańszych cenach. 5—6 — 19065 —

Magazyn Towarów Bławatnych

B. SZYSZKA

róg ul. Niecałej i Wierzbowej Nr 614|2.

Otrzymał wielki wybór Towarów wełnianych we wszystkich najnowszych kolorach i deseniach, między innemi: — **Cheviote, Diagonale, Vigogne, Matelassè, Serge rayé et uni, Natté, Tartany** Francuzkie, ceny bardzo tanie, a mianowicie: **Kaszmiry** czarne, 2 łokcie szerokie od kop. 65. **Failles** kolorowe od rs 1 kop. 20. **Materje czarne** od rs. 1 kop 10. **Aksamity czarne** od rs. 2; z Towarów białych: **Barchany, Piki, Dymki, Perkale** i t. p, jak również **Firanki** w różnych gatunkach, **Kapy na łóżka, Kołdry** gotowe Atłasowe i Kaszmirowe.

—19592—2—3

Piwo stołowe Bawarskie

SALWATOR

oraz **Porter** zwyczajny i Ekstra Double Stout na butelki poleca **Zygmunt Szeligowski**, Plac Świętego Aleksandra róg Brackiej.

2—6 — 19689 —

Ważna Wiadomość

dla Szanownej Publiczności.

Magazyn Szmuklerski

pod firmą **A. ZEJDLITZ,**

egzystujący od lat 33, obok W-go Fenigsteina, przeniesiony został do domu W-go Zwejgbauma, wprost Saskiego Ogrodu, obok W-go Zmigrydera.

6—12 — 19162 —

Magazyn Mód i Sukien Damskich

pod firmą:

ISABELLE,

ulica Przejazd 13, dom Kobylińskiego, vis à vis wodociągu.

Wykonywa według modeli i żurnali paryzkich: Suknie, Szuby, podbijanie futrem i wszelkie ubrania damskie, gwarantując obok najwykwintniejszego gustu, dokładne i punktualne wykończenie.

Kapelusze zimowe po przystępnej cenie.

Nadszedł nowy transport wszelkich wyrobów ręcznych włóczkowych i jedwabiem przerabianych, jako to: Pelerynki, Zarzutki, Kaftaniki bez rękawów, Talmy, Kamizelki, Kaptury, Sukienki dziecinne, Mufki, Krawaty i t. p. — 19287 —



OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie

codziennie nadchodzą do Składu Win Delikatesów **A. Bocquet** w gmachu Teatralnym. 11—12—17490—

KASZTANY PIECZONE

GORĄCE,

codziennie od godziny 3-ciej po południu, są do nabycia

w Handlu Braci Wróbel.

4—6 — 19471 —

Do Składu Papieru i Galanterji

LUDWIKA ROSENZWEIG

(dawniej M. Szafir),

ulica Freta Nr 1, wprost Kościoła Ś-go Jacka

Nadszedł wielki transport **skórzanych** towarów, a mianowicie: **Portmonetki, Teki. Tornistry. Albumy**, jak równisż wielki wybór **Biżuterji, Wachlarzy, Kaloszy, Parasoli** i t. d. 2—3 — 19391 —

Fabryka Tabaczna

pod firmą

JEAN VOURIS

w Petersburgu

Poleca nowe gatunki Papierosów

„Flora" zwijane bez mundsztuków w cenie rs. 1 kop. 50 za 100 sztuk.

„Non plus ultra" zwijane z mundsztukami w angielskiej bibułce w cenie rs. 1, za 100 sztuk,

W MAGAZYNACH

J. Rosenbluma

w Warszawie i Płocku.

3—3 — 18828 —

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż sprowadziliśmy do Handlu naszego wprost z domu **Theophile Roederer & Comp. w Reims, w roku 1864 założonego. WINO Szampańskie wytrawne,** powszechnie lubiane, tak zwane: „Medalowe z plombą," które otrzymały na wystawach w Bordeaux i Oporto jak również na Wystawie w Paryżu, jedyny Medal I klassy, a w Hawrze Medal złoty. Wina te posiadamy w trzech gatunkach, a mianowicie: Carte Noire, Carte Blanche i Gladiateur i sprzedaje takowe po cenach umiarkowanych, a biorącym do handlu w większej partji, odstępuje się rabat:—**Ignacy Lijewski i Sp.**

Krakowsk.-Przedm., wprost Kościoła Św. Krzyża.

3—3 — 19191 —

Nauka Kroju i Szycia

sukien damskich jest wykładaną przez A. Gałecką, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 85 w domu przechodnim Roezlera zwanym. 4—6—18447

BAŻANTY

otrzymał Handel

BRACI WRÓBEL.

5—6 — 19270 —

Powozy używane:

Landa dwa nowoczesne, po rs. 500.

Kocze poczwórne dwa, za rs. 500.

Faetony miejskie i wiejskie od rs. 250.

Kareta podwójna angielska za rs. 350, **Kareta** podwójna mojej fabryki rs. 350.

Kareta potrójna prawie jak nowa rs. 550.

Wolant, Lenijka i t. p.

Ulica Królewska, Nr 19, Fabryka Powozów **W. ROMANOWSKIEGO** dawniej **K. Hesse.**

9—12 — 18716 —



Ostrygi Ostendzkie

(Native)

nadchodzą stale do Handlu **Sowińskiego i Szulca** dawniej E. Koelichena, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

3—6—19680

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 259

Dnia 22 Listopada 1876 roku. Środa. Dnia 10 (22) Listopada 1876 roku.

KALENDARZ dla wszystkich

na rok 1877

z trzema planami miejsc w Teatrach Warszawskich, wyszedł z druku i zawiera oprócz części kalendarskiej, wiele bardzo wiadomości niezbędnych dla wszystkich, systematycznie ułożonych.—**Cena kop, 10.**

Skład Główny w Warszawie w księgarni P. Czarnowskiego i Sp. Chmielna Nr 8, nabywać można także we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji, oraz Agenturach Warszawskiej Księgarni Komiisowej na prowincji. Osobom biorącym więcej jak tuzin, odstępuje się rabat księgarski. 1—3 — 19715 —

KSIĘGARNIA MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika

oraz

FILJA

ulica Senatorska Nr 22, otrzymała na skład główny

WSPOMNIENIA Z PRZESZŁOŚCI,

obrazki poświęcone młodemu wiekowi, przez

Aleksandrę z Chomętowskich Borkowską.

Wydanie drugie. Cena rs. 1.

OBRAZKI Z ŻYCIA

dla młodocianego wieku z drzeworytami w tekście, przez

Marję z Łozińskich Popławską.

Kartonowane kop. 75.

CZYTANIA RELIGIJNO-MORALNE,

dla młodych osób, przez Feliksę Eger. Cena 60 k.

KATECHIZM DOGMATYCZNO-HISTORYCZNY

czyli Przewodnik nauki religijnej młodemu wiekowi poświęcony

przez Feliksę Eger. Cena rs. 1 k. 50.

DZIENNIK MAŁGORZATKI,

przez Pannę V. Monniot 2 tomy. Cena rs. 2 kop. 40.

z Dziennika Psychologa,

wrażenia, uwagi i spostrzeżenia w ciągu 10 lat spisane.

przez Juljana Ochorowicza. Cena rs. 1 kop. 20.

1—3 — 19789 —

ALBUM JANA MATEJKI,

wraz z tekstem objaśniającym **Kaz. Wł. Wójcickiego,** zawierające między innemi wszystkie, bez wyjątku, reprodukcje najznakomitszych utworów genialnego mistrza, sprzedaje się po **rs. 10** za egzemplarz, **z przesyłką pocztową po rs. 11.**

Egzemplarze, bardzo wykwintnie oprawne, ze złoconym w dwóch kolorach tytułem i ozdobami na okładce, oraz z wyciśniętym na niej portretem Matejki w medaljonie, naśladującym wypukło-rzeźbę, sprzedają się **po rs. 16, z przesyłką pocztową,** w skrzynce drewnianej do Królestwa i zachodnich gubernji Cesarstwa po **rs. 18 kop. 50,** do innych gubernji Cesarstwa po **rs. 20 kop. 50.**

Osoby, które Album Matejki bez oprawy posiadają obecnie nabyć mogą

OKŁADKI,

umyślnie za granicą do tegoż Albumu przygotowane, po cenie **rs. 3 kop. 50, z przesyłką pocztową** do Królestwa i zachodnich gubernji Cesarstwa po **rs. 5 kop. 50,** do innych gubernji Cesarstwa po **rs. 6.** Oprawa, na żądanie, może być uskutecznioną za dopłatą do kosztu okładki **rs. 2 kop. 50.**

S. LEWENTAL, Wydawca, Nowy-Świat, Nr 32.

1—3 — 19733 —

TRAN RYBI z BERGEN

żółty naturalny jakoteż i biały oczyszczony

zalecany z niezawodnym skutkiem w chorobach skrufulicznych i piersiowych, otrzymuje ciągle

Skład Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESS i SYNA

Plac Teatralny Nr 464/5. obok kościoła Św. Andrzeja

8—0 i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych firmą składu. — 17892

Nakładem i drukiem Aleksandra Pajewskiego

wyszedł z druku:

KALENDARZ

HUMORYSTYCZNY

NA ROK

1877

UŁOŻONY PRZEZ REDAKCJĘ

KOLCÓW.

Kalendarz ten jest do nabycia w Kantorze wydawcy (w Warszawie, ulica Niecała Nr 12), oraz we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji i zagranicą. CENA egzemp. kop. 45. 1—3 — 19840 —

Magistrat miasta Warszawy

W dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na trzechletnie wydzierżawienie, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1877 do 31 Grudnia (12 Stycznia) 1879/80 roku dochodu Kassy miasta Warszawy z opłat rogatkowego; w rogatkach miasta Warszawy i Pragi, od summy rs. 96,002 (dziewięćdziesiąt sześć tysięcy dwa) rocznie.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1—3— 19594 —

Główna Probiernia Warszawska

Podaje do wiadomości PP. Złotników, jubilerów; handlujących drogiemi kamieniami - w ogóle wszelkich osób w Warszawie lub na prowincji zamieszkałych, trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszonym pod dniem 26 Grudnia (7 Stycznia) 1851/2 roku Nr 85717 Reskrypcie b. Kommisji Skarbu, że zapis do księgi Probierni Głównej na rok 1877, rozpocznie się z dniem 1 (13) Grudnia r. b. i trwać będzie do dnia 1 (13) Stycznia 1877 r.

Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich bilety lub świadectwa na prawo prowadzenia rzemiosła lub handlu i wnieść przepisaną opłatę, a to pod rygorem art. 42 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o probierniach w Królestwie.

Że zaś na mocy Reskryptu b, Kommisji Skarbu z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1858 r. Nr 74750, osobom na prowincji zamieszkałym, dozwolonem jest wnieść opłatę wpisową do miejscowej Kassy Gubernjalnej lub Powiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej), w takim więc razie, winni oprócz posiadanego przez nich biletu, nadesłać probierni w miejsce opłaty przy podaniu na papierze stemplowym ceny kop. 30 przed upływem roku bieżącego, kwit Kassy miejscowej z wniesionej za wpis opłaty.

Aby zaś nikt niewiadomością nie tłumaczył się, Główna Probiernia zawiadamia, iż do zapisu takowego obowiązani są:

a. Stosownie do drt. 6 Ustawy.

1) Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych.
2) Fabrykanci złota i srebra malarskiego, ciągniętego, oraz pozłotnicy.
3) Fabrykanci kopert do zegarków, instrumentów i guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów, do których złoto lub srebro jest używanem.
4) Fabrykanci wyrobów galwanizowanych, platerowanych, pozłacanych i posrebrzanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów.

b. Stosownie do art. 19 Ustawy.

5) Oczyszczający złoto i srebro, czyli tak zwani szajdarze.

c. Stosownie do art. 36 Ustawy.

6) Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali, jakoteż utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi, szychowemi, zegarmistrze, optycy, handlujący złotem i srebrem z użytem jakichbądź kształtów.

Warszawa, dnia 9 (21) Listopada 1876 r.

Naczelny Kontroler, **St. PUSCH.**

1—3 — 19881 — Probierz starszy, **SOSNKOWSKI.**

Pracownia Sukień i Okryć Damskich

FELICJI ŁAZOWSKIEJ,

ulica Śliska Numer 10.

Przyjmuje do roboty, **SUKNIE** balowe i inne, **OKRYCIA i SALOPY,** oraz wszelką **Garderobę Damską** i wykończa takową jak najakuratniej, po bardzo niskich cenach,—z czem poleca się łaskawym względom Szanownych Pań.

5—6 — 19142 — **FELICJA ŁAZOWSKA.**

FABRYKA POWOZÓW

A. MIŁODROWSKI,

Leszno Nr 7, Elektoralna Nr 13.

Ma znaczny zapas Powozów gotowych elegancko i gustownie wykończonych, a mianowicie: **Landa, Karety** potrójne, **Karety** podwójne, paro i jednokonne, **Kocze** z fordeklami, **Fajetony, Amerykanki, Wolanty, Bryczki** i **Sanki.** Jest także kilka sztuk powozów używanych z fordeklami od rs. 275 i wyżej, **Lando** angielskie mało użyte za rubli 500 i **Powóz Landarowy,** zdatny do użytku za rs. 150. 1—6 — 19767 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

Na Jesienny i Zimowy Sezon

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ I DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH I BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT:

Garnitury Jesienne Żakietowe od rs. **19—26**; Garnitury **Marynarkowe** od rs. **16—23**; Garnitury czarne Tużurkowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Frakowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—28**; Palta Jesienne od rs. **14—24**; Palta z Pasami od rs. **22—28**; Palta do Stanu od rs. **16—25**; Palta Zimowe od rs. **14—32**; Palta z Pasami od rs. **24—36**; Palta do Stanu od rs. **25—32**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—22**; Kurtki do Polowania od rs. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8—12**; Szlafroki Dubl. różne od rs. **12—20**; Ranne ubrania od rs. **14—17**; Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. **9—16**; Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. **10—14**; Różne Spodnie kortowe od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50**; Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. **4—5** kop. **50**; Kamizelki Bilardowe od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50**; Kamizelki Pluszowe po rs. **4**; Kamizelki Aksamitne po rs. **5**; Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3—4**; Palta podbite barankami od rs. **18—30**; Kurtki podbite barankami od rs. **16—20**; Marynarki podbite barankami od rs. **14—22**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia.

Obecnie ulica Senatorska Nr 22,

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 48—6—16394

Ważna wiadomość

dla PP. Spekulantów.

W domu pod Nrem 2/2286 przy ulicy Gęsiej, w którym egzystuje Hotel Petersburski, są do wynajęcia każdego czasu różne **Spichrze** obszerne, nowo wyrestaurowane; z których jeden nadzwyczaj duży, z wszelkiemi wygodami, mogący służyć na skład cukru lub innych towarów.—Tamże do wynajęcia **Lokal**, składający się z dwóch pokoi i kuchni na parterze. Wiadomość na miejscu, czyli w składzie dywanów przy ulicy Nowowiniarskiej, Nr 4 sklepu. —19867—1—3

Ktoby z panów Właścicieli domów miał odnająć

PLAC

na ludnej ulicy, na skład węgli, zechce zostawić adres swój w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. X. —19850—1—3

ZAWIADOMIENIE!

Skład Herbaty, Cukru i Korzeni

firmy **F. PACHOWSKI,**

przy ulicy Chłodnej Nr 53/913 obok rogatek Wolskich, na zbliżające się Święta, przysposobił znaczny zapas już tegorocznej **Herbaty** bardzo dobrej, różnego gatunku **Cukru** i wszelkich **Korzeni**, jakoteż w dobre **Oliwy**, **Musztardy i Octy** różne, z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.—Nadmienia się, że na żądanie kupującego prosto z Cybika Herbatę sprzedaje i do fonta dodaje 2 łuty kwiatu, biorącym w większej partji lub odstępuje rabat. —19866—1—6

Stołuje prywatnie,

miesięcznie lub tygodniowo, obiad 5 rubli, ze śniadaniem i kolacją 10 rubli. Ulica Twarda Nr 12, stróż wskaże. —19571—2—2

PŁÓTNO.

Bieliznę stołową, **Bieliznę** gotową, **Hafty** i wszelkie tak zwane białe towary, w znacznym wyborze

POLECA SKŁAD

Adolfa Zmigryder & Comp.

ulica Wierzbowa, Nr 4, w Hotelu Angielskim.

1—6 — 18890 —

Przysłano w komis do sprzedania

Materję czarną francuzką,

prześliczną webę, chustki webowe, damskich 6 koszul, płótno na prześcieradła, sztuczkę aksamitki szerokiej, palerynkę z jedwabnej koronki, oraz mały kołnierz i mufka tumakowe, za bardzo nizką cenę.—Tamże **konfitur i marynat** trochę. Plac Ś go Aleksandra Nr 14, mieszkania 6. —19849—1—3

Ważna wiadomość.

Od 1 Listopada r. b. przy ulicy Brackiej, pod firmą

P. MELCHIOR,

otworzył Skład Węgla zagranicznego i krajowego, oraz drzewa z ceną obniżoną, a mianowicie:

Za korzec węgla najlepszego zagranicznego kop. 95,
" " " krajowego . . " 85.
" sążeń drzewa sosnowego w szczapach Rs. 13,
" " " olszowego " 14,
" " " brzozowego " 16.
Za porąbanie sążnia " 1.

Nadto zapewnia prędką obsługę. —19834—1—5

DRZEWO OPAŁOWE

sprzedaje się po cenie kosztu dla braku miejsca, sążeń Sosnowego rs. 12 kop. 25, Brzozowego rs. 14 kop. 50 z odstawą. Zamówienia przyjmują się:

W Handlu Win Wisniewskiego Zapiecek Nr 1.

W Handlu Win Lemańskiego, Graniczna Nr 11.

W Dystrybucji w bramie Hotelu Saskiego.

W Składzie Cygar Baumgartena, Elektoralna Nr 8.

Odstawa natychmiastowa, drzewo suche i dobre. —19883—1—10

PRACOWNIA

H. ŁUBRYCZYŃSKIEJ

Stare-Miasto Nr 12,

przyjmuje do roboty Suknie, Szuby futrzane, Okrycia, Paltoty damskie, Bieliznę damską i mężką, starannie i gustownie się wykończa, po cenach bardzo umiarkowanych —19882—1—12

Do sprzedania:

Fotel za ośm rubli, **Tłomok** do podróży mało używany za rubli pięć i **Kosz** do bielizny za rubla. Ulica Ciepła Nr 3 nowy, mieszkania 13, trzecie piętro. —19865—1—2

Nauczycielka

śpiewu, uczennica W. Troschla, powróciwszy do Warszawy, udziela lekcji śpiewu solowego; zastać można od godziny 10 do 12. Chmielna Nr 30, w oficynie 2-gie piętro, mieszkania Nr 8. —19874—1—2

ROSSJANKA

z patentem, życzy sobie mieć zajęcie na godziny, ruskiego języka i innych przedmiotów. Adres: Ulica Nowolipki Nr 36 nowy, mieszkania 2. —19880—1—3

Żądaną jest Angielka

umiejąca po niemiecku lub **Niemka** znająca język angielski. Krakowskie - Przedmieście Nr 7, pośrednictwo **Dąbrowskiej**. —19870—1—1

MŁODY CZŁOWIEK,

posiadający język ruski i polski, pragnie przyjąć miejsce u Adwokata, Rejenta, Fabryce lub podobne tego rodzaję zajęcie. Wynalazcy odstąpi się połowę pensji miesięcznej. Adres: Browarna Nr 6, mieszkania 34. —19875—1—3

Młoda Osoba,

przybyła z Zachodniej gub., zdatna do ubiorów damskich, szycia na maszynie, mogąca w razie potrzeby objąć część gospodarską, posiadająca przytem francuzki język, życzyłaby umieścić się stale, jako panna służąca w przyzwoitym domu. Gotowa była by, w razie żądania odjechać na wieś. Adres: Rzymski Hotel Nr 29, od 11 godz. do 2 po połud. —19616—4—6

Młoda Niemka,

mająca kilka godzin wolnych, życzy sobie dawać lekcje konwersacji,—4 rs. na miesiąc, codzień godzinę. Wiadomość u Prof. de Préshamps, Długa Nr 23, gdzie Eldorado. —19877—1—2

Potrzebną jest

PANNA

uzdolniona do maszyny do białych rzeczy. Wiadomość w sklepie wiktuałów naprzeciw kościoła Ś-go Krzyża Nr 20. —19739—2—2

Potrzebne są

PANNY

podręczne do sukien i do bielizny. Elektoralna Nr 47, mieszkania 10, wprost Białej. —19736—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Zakładu Fryzjerskiego Jana Markowskiego, przy ulicy Bielańskiej Nr 2, dom W. Bruna. —19871—1—1

W Fabryce Kapeluszy Cukiera i Fischhauta, znajdą zaraz stałe zatrudnienie

zdolni Apreterzy,

oraz **PANNA** dobrze garnirująca kapelusze słomkowe mężkie i dziecinne. Wiadomość na miejscu, ulica Ś-to Jerska Nr 24. —19852—1—3

Potrzebni są zaraz na wieś

Ekonom (w guście Rządcy) i Leśniczy,

obydwaj ze świadectwami. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy, stróż miejscowy wskaże. —19894—1—3

U Akuszerki **F. Zielińskiej**, są

MAMKI

ze świeżym pokarmem i starszym, wiejskie i miejskie. jest także **Pokój** dla chorej, z osobnem wchodem. —19864—1—1

Przy ulicy Marjensztadt pod Nrem 16, na 1-m piętrze, jest do sprzedania

Kaftan podszyty flanelą, Wetement z ciężkiego materjału i Futerko

pod kaftan. Wiadomość od 12 do 5. —19878—1—3

FORTEPIAN

w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Chłodna Nr 19, mieszkania 6. —19872—1—3

Ktoby miał do sprzedania

KLAWIKORD,

raczy zostawić adres w Red. Kur. Warsz. pod lit. Z. Z. —19873—1—1

Jest do sprzedania lub na zamianę na dom w Warszawie,

POSIADŁOŚĆ

w mieście gubernialnem Królestwa. Wiadomość, ulica Zimna Nr 13, w fabryce cukierków, pośrednictwo zastrzega się. —19830—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zaraz

DYSTRYBUCJA.

Wiadomość na miejscu, Czysta Nr 4. —19886—1—3

Do sprzedania:

Fortepian Wiedeński Rauscha za rsr. 230, **Powozik lekki** Petersburgski, z aksamitnem wybiciem, na jednego lub parę koni, za rsr. 220, **Chomonta** na parę koni, zupełnie nowe, za rsr. 35, dwie duże **Paki** do luster i inne mniejsze, **różne Meble.** Ulica Nowogrodzka Nr 1, mieszkania 10, na parterze, od godz. 12 do 3. —19888—1—3

Do sprzedania:

Płaszcz Szopowy do podróży, **Kołnierz** tumakowy wielki, **Lorneta** nowa, **Torba** do pieniędzy, **Skrzypce** stare w futerale za rs. 35. Wiadomość w fabryce instrumentów muzycznych, Krakowskie-Przedmieście Nr domu 454, naprost Zjazdu. —19893—1—1

PIANINO

prawie nowe, fabryki Hefera, do sprzedania, Nowolipie Nr 6, mieszkania 17. —19859—1—2

Jest do sprzedania

Fortepian

za rs. 30. Ulica Bednarska Nr 15, mieszkania 9, pierwsze piętro od frontu. —19848—1—3

Jest do sprzedania za cenę nader przystępną

Garnitur Mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, oraz **Materace** z włosa i waldharu, u Tapicera. Senatorska Nr 20 —18228—12—12

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania

POWÓZ

poczwórny nowy, oraz **Kareta** potrójna używana, w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 11/1754 h, i, u Właściciela domu. —19885—1—3

POKÓJ

do wynajęcia zaraz przy familji, ze wspólnym przedpokojem, dla osoby porządnej i spokój lubiącej; może być z opałem, a nawet ze stołem. Ś to Jerska Nr 12, pierwsza brama od Nowowiniarskiej, stróż wskaże. —19835—1—3

Od 1-go Grudnia r. b. lub Nowego Roku, są do wynajęcia na parterze

Dwa Pokoje

przedpokój, kuchnia wraz z 2-ma schowankami.—Na 1-m piętrze: **Salonik**, 2 Pokoje, przedpokój, kuchnia i 2 schowanki. Oba lokale są szczególnie odpowiednie na Kantory. **Obszerna Wozownia** wyasfaltowana na skład towarów. Wiadomość, ulica Rymarska Nr 8, w Składzie Maszyn do szycia. —19846—1—3

Jest do odstąpienia

SKLEP

z Mieszkaniem, Dystrybucją, Norymberszczyzną i Piśmiennictwem, róg Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej Nr 61. —19847—1—2

Z powodu nagłej zmiany stosunków familijnych, jest zaraz do odstąpienia

SKLEP

Korzenny, Kramarszczyzny i Legumin, Dystrybucja, Skład Młyna Parowego dawniej Bankowego, od lat kilkunastu egzystujący, bardzo korzystny. Wiadomość w sklepie, ulica Żelazna Nr 17. —19862—1—3

Nagrody rs. 3.

Dnia 9 b. m. zginął **PIESEK** mały, żółtobrunatny z wierzchu, pod spodem biały, gładki. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie go lub o uwiadomienie do Składu Sukna H. Meylerta, w domu przechodnim Roeslera zwanym. —19843—1—1

Zaginął angielski Charcik,

gładki, czarny i żółty kolor, uszy obcięte, wabi się Czali. Kto takowy odprowadzi, otrzyma rs. 5 nagrody. Ulica Freta Nr 14, u pana Baiera. —19858—1—1

OJCOWSTWO I MACIERZYŃSTWO

czyli

Wzór dla rodziców i nauka dla dzieci na tle życia Świętej Moniki, matki Św. Augustyna osnute,

w języku francuzkim przez ks. **Em. BOUGAUD**, Wikarjusza jeneralnego Orleańskiego wydane, a przez ks. Szymona Tadeusza Mankielun, Administratora parafji Malowej Góry, przetłumaczone. Warszawa. 1874. Cena rs 2 kop. 50, przesyłka kop. 25.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście Numer 415.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.
21—0 — 7301 —

Przez Autorkę 365 obiadów:

Kalendarz na rok 1877

KOLĘDA DLA GOSPODYŃ

Cena kopiejek 50.

PORADNIK

porządku i różnych nowości gospodarczych.
Cena kopiejek 50.

JEDYNE PRAKTYCZNE PRZEPISY

wszelkich zapasów śpiżarnianych
wydanie 8-me.

SKŁAD GŁÓWNY
w Księgarni Gebethnera i Wolffa.
6—12 — 18819 —

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Konstantego Budkiewicza,

Księgarza i Kommisjonera Szkół Gub. Wołyńskiej
W ŻYTOMIERZU,
przy ulicy Kijowskiej naprzeciw Cerkwi Święto-Michalskiej
we własnym domu.

Niniejszem ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z począt'kiem 4-go kwartału r. b. oddała swe komissa znanej powszechnie firmie **PP. Gebethnera i Wolff** i otrzymała od nich obszerny ich skład nakładów książek i nut, jakowe sprzedawać się będą jak zawsze po cenach miejscowych warszawskich.

Nadto Księgarnia przyrzeka wszelkie nowości i zamówienia książek, nut, pism perjodycznych i wszelkie przedmioty, w zakres księgarstwa i składu muzycznego wchodzące, jako to: Fortepiany, Fisharmonie i t. p., jak najrychlej. najakuratniej i po cenach najprzystępniejszych dastarczać. 2—3 — 19381 —

PRZEGLĄDU LEŚNICZEGO

czasopisma miesięcznego, nakładem i pod redakcją
J. RIWOLEGO w Poznaniu
wyszedł zeszyt za miesiąc Wrzesień r. b.

Prenumeratę na powyższe pismo w **Warszawie** roczną rs. 4, półroczną rs. 2, kwartalną rs. 1.

Na prowincji roczną rs. 5, półroczną rs. 2 kop. 50, kwartalną rs. 1 kop. 25, przyjmują wszystkie księgarnie krajowe i zagraniczne.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa

2—3 — 19268 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. o godzinie 11-stej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na wydzierżawienie miejsc dla urządzenia łazienek letnich w roku 1877, u lewego brzegu Wisły, a mianowicie:

Nr 1. Naprzeciw domu Nr 2581.
Nr 2. Naprzeciw domu Nr 2576.
Nr 3. Przy ul'cy Bolesć.
Nr 4. Na Solcu naprzeciw starego szlachtuza, od rs. 25-ciu z każdego miejsca za cały sezon.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadjum w kwocie rs. 5, na każde miejsce i na koszta ogłoszenia rs. 4, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.
2—3 — 19380 —

MICHAŁA KOSZULKO

NOWOROCZNIK
DLA

WARSZAWIANEK,

wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie, na Prowincji, oraz za Granicą.—**Cena egzemplarza kop. 60.**
2 6 — 19546 —

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA i WOLFFA

otrzymała na **skład główny**

Kalendarz Chrześcijański na r. 1877,

ułożony przez Ks. **K. Nowickiego,** zawierający chronologiczne i historyczne objaśnienie **uroczystych świąt** każdego miesiąca ruchomych i nieruchomych, z przypomnieniem chrześcijańskich obowiązków, oraz zamieszczeniem podwójnego kalendarza, dla dogodności chrześcian obchodzących święta według **starego** lub **nowego** stylu, jako też oznaczeniem uroczystych świąt **czerwonym kolorem.—Cena kop. 30.**
—17592—3—3

Nakładem Składu Papieru i Materjałów Piśmiennych **W. Mestenhausera,** Wierzbowa Nr 614 b, wyszedł

Kalendarz ścienny

z dwoma datami. Sprzedaż odbywać się będzie we wszystkich Księgarniach, skład główny w Magazynie Materjałów Piśmiennych **W. Mestenhausera,** Wierzbowa Nr 614b.
—19763—1—3

Kalendarz Chrześcijański

według starego i nowego stylu,
przez K. K. Nowickiego z W.
na rok Pański zwyczajny **1877,**
jest do nabycia w **Redakcji Przeglądu Katolickiego,** Senatorska Nr 6.
—18211—5—6

W d. 15 (27) Listopada 1876 r., o godzinie 11-tej z rana, w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację

Nieruchomość Nr 693

w Warszawie, przy ulicy Leszno położona. Licytacja zacznie się od rs. 12,571 kop. 40; vadium rs. 2,000. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancellarji Sekretarza Sądu Okręgowego Wydziału IV i u podpisanego Obrońcy w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nrem 14 zamieszkałego.

Ksawery Tatarkiewicz,
—19446—2—3 Adwokat Przysięgły.

Salonowe Medaljony

znakomitości jako to: Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, (w poprawnej edycji) Wincentego Pola, Fredry, Szopena, Libelta, Kremera, Odyńca i Pługa po zniżonej cenie rs 2, są do nabycia na Wystawie Sztuk Pięknych i w Księgarniach Orgelbranda i Trenklera. —19570—3—3

GABINET KONSULTACYJNY
D-ra J. Piotrowskiego

dla chorób: **dziąseł, zębów,** jakoteż **wprawiania sztucznych,** otwarty od 10 do 4.— Ulica Hr. Berga Nr 3, na parterze.
—19304—4—6

Rekomendacja,

Nauczycieli, Nauczycielek, Bon, Gospodyń, Panien służących. **A. Witkowska,** Niecała Nr 8 na dole na lewo. —19315—5—6

O S O B A

odpowiednio uzdolniona w szyciu bielizny i krawieczczyzny, oraz obznajmiona z gospodarstwem domowem lub też do towarzystwa osoby wiekowej, poszukuje miejsca tu lub na wieś. Nowe-Miasto Nr 15, dom P. Boszko, w mieszkaniu pp. Wieczorkowskich, 1-sze piętro w podwórzu. —19703—2—2

O S O B A

w średnim wieku, z porządnej familji, znająca się na gospodarstwie i na krawieczczyznie (ma własną maszynę), poszukuje odpowiedniego zajęcia. Ulica Leszno Nr 18, w oficynie na prawo Nr mieszkania 37. —19625—2—2

Do sprzedania lub zamiany, bez pośrednictwa osób trzecich

MAJĄTEK ZIEMSKI

włók 30, bez służebności, w bliskości K. Ż. W. W. Ruda Guzowska, w położeniu 3 fabryk cukru, w odległości od tychże po 5 wiorst, może być przyjęty w zamian Majątek w Cesarstwie, lub Gubernjach Królestwa. Wiadomość w Hotelu Europejskim Nr 10, w Zakładzie Heliominiatur W-go Eli, między godziną 4 a 7 po południu. 3—3—19013

Komitet Zarządzający
Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku,

podaje do wiadomości, że na rok przyszły potrzebną będzie orkiestra dla grywania w czasie sezonu letniego kuracyjnego w Ciechocinku, mianowicie od dnia 20 Maja (1 Czerwca) do 3 (15) Września. Orkiestra ta oprócz dyrygującego, ma być złożona z 12-stu artystów, wynagrodzenie zaś za cały czas pracy jej na miejscu, wynosić będzie summę ryczałtową rubli sr. 1800.

Mający chęć podjęcia się tych obowiązków, mogą zgłaszać się z deklaracjami do dnia 1 (13) Marca roku przyszłego 1877.

O dalszych warunkach poinformować się można każdodziennie w godzinach biurowych z wyjątkiem świąt, w biurze Komitetu w Warszawie, przy ulicy Ciepłej Nr 8, lub na miejscu w Zarządzie w Ciechocinku. 2—3 — 18352 —

52. Nowy-Swiat 52.

SKŁAD WĘGLI KAMMIENNYCH
IGNACEGO ŻAWISZEWSKIEGO,

52, NOWY-SWIAT 52.

Sprzedaje **Węgle kamienne, krajowe i zagraniczne, w najlepszych gatunkach,**
Korzec grubego rs. 1, korzec kostkowego kop, 90.
z natychmiastową odstawą w skrzyniach zamykanych.
Zamówienia przyjmują się:

w **Kantorze Drukarni Kurjera Codziennego,** ulica Czysta Nr 6.
w Kantorze Loterji i Składzie Cygar p. **Silberstein,** ulica Wierzbowa b. Hotel Angielski
W Kantorze Informacyjnym **B. Korpaczewskiego,** ulica Hr. Berga Nr 7.
W sklepie parasolniczym pana **K. Münchensanga,** Krakowskie-Przedmieście wprost Zamku.
W Handlu **Braci Wróbel,** obok kościoła Ś-go Krzyża.
W Sklepie Galanteryjnym i Rozmaitości p. **Ferdynanda Szulca,** przy ulicy Długiej Nr 32 (na Potkańskiem).
W Sklepie Rozmaitości p. **Emilji Falęckiej,** przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 25.
W sklepie rękawiczniczym p. **E. Vetter,** ulica Marszałkowska Nr 67.
Oraz w Kantorze **na miejscu,** Nowy-Świat Nr 52.

Sprzedaż detaliczna na miejscu, na korce i pudy.
4—10 — 19155 —

WODA Cyteryjska,

W flakonach po rs. 3.
W pół flakonach po rs. 1 kop. 80.

EKSTRAKT CYTERYJSKI do zarostu
flakon rubel 1 kop. 50.

SKŁAD GŁÓWNY
W. B. Śniechowski,
ulica Nowo-Senatorska Nr 8.

1—3 — 1950 —

Przyjmowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zatosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skérzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** od zwykłego obówia i wyrobów siedlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,“ gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

84—0—18361— **HAUTHAWAY & SONS.**

Najwyższe Nagrody i Pierwsze Medale na Wystawach w Moskwie i Paryżu!

ZGĘSZCZONE SZWAJCARSKIE ALPEJSKIE MLEKO

Anglo.Szwajcarskiego Towarzystwa w Cham, w Kantonie Zug w Szwajcarji zastępujące w zupełności mleko krowie zwyczajne, używane dla małych dzieci, jako posiadające zawsze te same części składowe, doskonałe dla osób nieprowadzących gospodarstwa, w podróżach niezbędne!

Skład Główny i sprzedaż hurtowa w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych **Ludwika Spiessa** Nr 464/5.

Nadto dostać można w Składach Materjałów Aptecznych PP. A. Modzelewskiego Różyckiego na Pradze, A. Centnerschwera & Comp., oraz w Składzie Delikatesów Braci Wróbel. 59—0—15376

JABŁKA TYROLSKIE,

różnej wielkości i gatunku na zimowe przechowanie **bardzo tanie**, począwszy od rs, 1 kop. 20 za kopę lub za jeden funt po kop. 12½, w wyborowych zaś gatunkach wszelkich odmian funt po kop. 15.

Rozmarynowe białe 1-na, sztuka od kop. 7½ do 15 kop.
Rozmarynowe czerwone sztuka od kop. 5 do 10 kop.
Gruszki zimowe (zwane „Citron bery) sztuka od kop. 10 do 20

Poleca Handel **Braci Wróbel**, obok kościoła Ś-go Krzyża, 5—8 — 19323 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
R. Szymański i E. Krupski

Nowy-Świat, Nr 51, róg Wareckiej

Ma zaszczyt polecić:

Tran lekarski szwedzki (żółty).
Tran lekarski parowy (biały).
Oliwę prowancką.
Wszystko w wyborowych gatunkach. 4—6 — 19280 —

Młody Człowiek

z kaucją lub poręczeniem osoby odpowiedzialnej, umiejący czytać i pisać po polsku, potrzebny jest do składu drzewa przy ulicy Dobrej pod Nrem 14 nowym, obok głównego wodociągu. Wiadomość tamże od godziny 12 do 2 w południe. —19545—3—3

Potrzebną jest zaraz

Młodsza—Niemka,

z dobremi świadectwami, znająca dobrze służbę i umiejąca prać, prasować i trochę szyć. Ulica Instytutowa Nr 6, mieszkania 2. —19572—2—3

Do pracowni sukien damskich A. Gałeskiej, potrzebne są

PANNY

do szycia i Dziewczynki do nauki. Ulica Długa Nr 32, wprost Hotelu Polskiego, na 2-m piętrze. —19654—2—3

Do Kancellarji Notarjusza na prowincję, potrzebny jest zaraz

POMOCNIK

władający dobrze językiem rossyjskim. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w handlu win pp. Sowińskiego i Szulca, ulica Długa Nr 57. —19424—1—3

Zakład Wyrobów Koszykarskich

SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO,

przeniesiony pod Nr 36 na Nowy-Świat i tamże przyjmuje jak dawniej obstalunki i reperacje na wszelskie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również **wyplatanie butelek do fabryk, perfumerji, win, wódek i t. p.**

Ma też i gotowe roboty.

—14290—

FABRYKA SZCZOTEK I PĘDZLI
ALEKSANDRA FEJSTA,

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 (18),

Zaszczytne nagrody w medalach: bronzowych, srebrnych i złotych, otrzymane na Wystawach Przemysłowych różnych narodowości

Szczotki do zamiatania z rośliny „Piassava.“

Piassava, jako roślina twarda i sprężysta jest osobliwością, która znajduje się pod korą drzewa „Kokos-Palme“ zwanego, i z tej to rośliny Fabryka wyrabia szczotki, które na szczególną zasługują uwagę.

Rozpowszechnienie ich w Anglji, Francji, Niemczech i innych krajach, znalazło wielkie zastosowanie w zamiataniu ulic, a w szczególności bruków, a to dla tej głównej przyczyny, że z pomiędzy kamieni, jako też i z dziur bruku żelaznego żwir wypełniający takowe, nie z taką gwałtownością wymietanym bywa, jak to dotąd ma miejsce miotłami zwyczajnemi.

Szczotki te, nietylko do zamiatania ulic służą, ale także w zakładach przemysłowych, w gmachach i drogach kolei żelaznych, cukrowniach, koszarach, stajniach, śpichrzach, ogrodach i t. p. miejscach z większym skutkiem i korzyścią użyte być mogą, bo zamiatają szeroką płaszczyznę, czego miotłą zwyczajną uskutecznić nie można, a konstrukcją swoją są dogodne w użyciu, a że trwałość materjału jest niezrównana, to też i w cenie nieokażą się nigdy droższemi od mioteł zwyczajnych, a w ciągłym nawet użyciu wytrwa każda rok cały.

Żadna pora roku, nie niszczy Piassawy, a wilgoć wpływa na jej trwałość i większą jeszcze elastyczność.

W Fabryce mojej od bardzo dawna „Piassawa“ znalazła zastosowanie, a dziś coraz więcej ulepszające się bruki i potrzeba w przemyśle, wywołują upowszechnienie mojego wyrobu, z którym mam honor polecić się.

Wszelkie możliwe środki przedsięwziąłem, tak w sprowadzeniu materjału, jako też i w wyrobie, ażeby dla kupujących uczynić ich sprzedaż przystępną dla każdego.

Ceny stosownie do wielkości, są następujące:

Kopiejek 40, 50, 60 i 75 za sztukę.

2— — 18929 —

DRZEWO OPAŁOWE W NAJLEPSZYM GATUNKU

W Składzie pod firmą

BRZEZIŃSKI I LANDY

przy ulicy Dobrej pod Nr 14 nowym, schodząc z ulicy Bednarskiej na prawo, sprzedaje się po cenie następującej.

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego z odstawą rs. 12.
Ÿ „ „ „ olszowego „ „ 13.
Ż „ „ „ brozowego „ „ 15.

Drzewo rąbane sprzedaje się w cenie o rubel wyżej na sążniu 3—10— 19544 —

DOM HANDLOWY KOMISOWO-SPEDYCYJNY I AGENTURA
Polikarpa Szlązkiewicza,
w mieście Fastowie
stacji kolei Brzesko-Kijowskiej i Fastowskiej

Przyjmuje w komis i pośredniczy w hurtowej rozprzedaży na Zachodnie i dalsze gubernie Cesarstwa, wszelkich produktów pochodzących z fabryk Królestwa Polskiego. Ekspedjuje wszelkie towary i ładunki kolejami żelaznemi i z kolei żelaznych do miejsc przeznaczonych. Daje zaliczki na różnego rodzaju zboża, które przyjmuje w komis do sprzedaży w Królewcu, Wrocławiu, Brodach, Warszawie i Odessie.

Kupuje i sprzedaje zboża, nasiona buraków, nasiona traw i t. p. Dostarczarcza wszelkie narzędzia i maszyny rolnicze i przemysłowe z krajowych i zagranicznych fabryk.

Dostarcza sztuczne nawozy własnej i zagranicznej fabrykacji Leśne materjały, wapno, gips, cement. węgiel kamienny, węgiel z kości i krupkę dla cukrowników, kwas siarczany, solny i t. p. 3—6 — 18137 —

Drożdże

DROŻDŻE

Główny Skład DROŻDŻY prasowanych

z renomowanej fabryki

A. WOLFSCHMIDT

w RYDZE,

w niczem nie ustępujących słynnym drożdżom wiedeńskim, po cenie nader umiarkowanej.

W. BEYER.

ulica Długa, Hotel Drezdeński, mieszkania Nr 4. 4—30 — 19281 —

DROŻDŻE

Drożdże

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
JULJANA PENKALA,

POLECA W WIELKIM WYBORZE:

Szlafroczki gotowe tartanowe w kratę rs. 6, wełniane z przodami haftowanemi rs. 8 kop. 50 i flanelowe od rs. 10.

Kostjumy w kartonach (demi confectioné) od rs. 20, dziecinne od rs. 10.

Spódniczki ciepłe flanelowe z szlakiem haftowanym.

Flanele 2 i pół łokcia szerokie od kop. 90.

Armure crêpe gładki i w pasy na Vetement, kop. 35.

Matlasse rayé czysto wełniane we wszystkich kolorach, kop. 50.

Natté i Serge czysto wełniane odznaczające się trwałością, kop. 60.

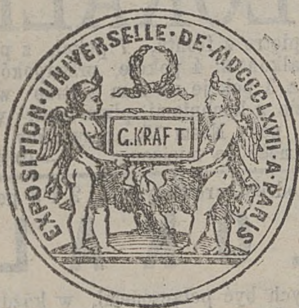
Materje Lyońskie czarne z fabryki C. J. Bonnet et Comp. z powodu znacznego zakupu i dokonanego przed podwyżką cen jedwabiu, sprzedaje po cenach niższych niż obecnie fabryczne.

Aksamity Lyońskie, Popeliny Irlandzkie, Repsy, Armury i Matlasse czysto wełniane na Polonezy, Paltoty i Pokrycia futrzane.

Kaszmir Merinos francuzki czarny, od kop. 75.

6—0 — 18796 —

FABRYKA EGZYSTUJE od 1830 ROKU | ФАБРИКА СУЩЕСТВУЕТЪ съ 1830 ГОДА











Fabryka Tabaczna G. Krafta w Petersburgu,

zawiadamia niniejszem, że znane powszechnie ze swej dobroci

CYGARA,

nagrodzone medalami i dwoma orłami, nadesłała do Składu Cygar i Papierosów, istniejącego pod firmą M. KICZOROWSKI, w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 3, wprost filarów Gmachu Teatralnego.

Polecając takowe Szanownej Publiczności, zapewnia się w dodatku PP. handlującym odpowiedni rabat.—Petersburg, dnia 25 Października 1876 roku.

G. Kraft.

4—6 — 19261 —

11. Ulica Berga 11.
róg Mazowieckiej,
Magazyn Strojów i Pracownia Sukien Damskich
T. TRZCIŃSKIEJ,
przygotował znaczny wybór **Kapeluszy** jesiennych i zimowych, które sprzedaje po cenie bardzo nizkiej, począwszy **od rs. 4.**— Tamże potrzebne są **Panny** do nauki strojów i sukien. —19600—3—3

Fabryka Kwiatów
Ç. BOITO
Przeniesiona od 1-go Października r. b. na Krakowskie-Przedmieście Nr 9, w domu dawniej Beyera, została znacznie powiększoną i zaopatrzoną w kwiaty, gerlandy, pióra i modele paryzkie, wszystko po cenach najprzystępniejszych Polecа się Szanownej Publiczności. Obstalunki z prowincji, przyjmuje i wykonywa. 3—3 — 19418

Z powodu przejęcia w długu
PŁÓTNA
do sprzedania kilka sztuk weby, 30% niżej ceny. Grzybowska Nr 13, mieszkania 12, od 10 rano do 2. —19599—3—3

Interes korzystny
Z powodu słabości zdrowia jest do odstąpienia w każdym czasie Magazyn Strojów i Ubiorów Damskich, z wszelkiemi przyborami i Sklepem eleganckо urządzonym, gazem oświetlonym, oraz mieszkaniem z firmą dobrze renomowaną i od lat kilku ustaloną, przy ulicy pryncypalnej w miejscowości sprzyjającej interesowi. Warunki dogodne. Reflektanci raczą zostawić adresa w Redakcji Kurjera pod Literami D. N. 2—3—19624

SĘR
GAMBRINO,
od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie zniżonej
w Handlu Braci Wróbel,
obok Kościoła Ś-go Krzyża.
—16386—16—0

Na Kompot
świeżo otrzymane
jak **Śliwki** suszone Węgierskie
„ **Jabłka** „ obierane
„ **Gruszki** „ „
Szeptała (rodzaj śliwek),
poleca Handel
BRACI WRÓBEL
obok Kościoła Ś-go Krzyża przy Krakowskiem-Przedmieściu. 3—3—19322

Ważne dla PP. Obywateli
i Gospodyń, przyjmują się zamówienia na piasek polowy i wiślany po rs. 1 fura duża, z odstawą, oraz glinę tłustą, fura z odstawą rs. 2.—Rymarska Nr 14 w dystrybucji. 2—2—19623

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności **zaraz** do wynajęcia w Alei Ujazdowski, obok Doliny Szwajcarskiej pod Nr 1713B (nowy Nr 11)
PAŁACYK
obejmujący 12 Pokojów na parterze i 1-szem piętrze, wraz z mieszkaniem dla służby w suterynach, wszystko i kompletnie odświeżone, z kuchnią, wodociągiem i oświetleniem gazowem oraz kąpielą, piwnicami, wraz z przyległym do tegoż ogrodkiem.
Wiadomość na miejscu, lub w Handlu Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej. 7—8 — 18947 —

ALGIERKA
małpami podbita za rs. 40, Kożuch kryty syberyną rs. 16 i Płaszcz syberynowy rs. 14, wszystko w dobrym stanie do sprzedania.— Róg Twardej i Siennej w Bawarji, Nr 32. —19569—3—3

Dwa Składy Węgla i Drzewa,
położone w nader korzystnej miejscowości, są **zaraz do odstąpienia.** Wiadomość w Składzie Węgla przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 12. —19605—3—6

Do sprzedania za rs. 50
Liberja dla ruskiego stangreta, roboty Petersburskiej,
z ciemno-zielonego cienkiego sukna, podszyte futrem, oblamowanie całkowite bobrowe. Ulica Wiejska Nr 3, wiadomość u stróża Antoniego. —19439—3—3

Ktoby miał do sprzedania
OBRAZY OLEJNE
za cenę przystępną, raczy zostawić swój adres pod lit. D. r. K. 16. —19429—3—3

Smietanki wyborowej i Mleka,
Masła świeżego niesolonego od najmniejszych ilości. tudzież **Kawy, Herbaty. Czekolady i Buljonu,** codziennie dostać można, lecz tylko do domów przez sezon zimowy. **Graniczna Nr 14,** gdzie Instytut Wód Mineralnych, w Kawiarni. —19409—4—6

W PRACOWNI
T. NOWICKIEJ,
przyjmuje się wszelkie krawieczczyzna i bieliźna do roboty, wszelkie szycie na maszynie, oraz wykładają **Lekcje Kroju**, wszystko za przystępną cenę. Chmielna Nr 9, w lewej oficynie. —19539—3—3

Wielki transport
ŚWIEC KOLOROWYCH
Stołowych i Choinkowych,
poleca po jak najniższej cenie, na skrzynki i pojedyńcze paczki, Skład **W. DZISIEWSKIEGO,** ulica Senatorska Nr 16 nowy. —19400—2—3

APTEKA
zaraz do sprzedania, w Osadzie mającej 3,200 ludności w okolicy zamożnej i ludnej. Wiadomość w Aptece przy ulicy Grzybowskiej, u W-go Habielskiego w Warszawie. —18919—3—3

Są do sprzedania: **Algierka** z bobrów amerykańskich, za rs. 45;— **Szuba** z lisów ruskich pokryta rypsem welnianym, za rs. 45;—**Szuba** szopowa pokryta syknem brązowem, za rs. 35;—**Szopy** z pod szuby, bez pokrycia, za rs. 20; u **W. Lipińskiego**, Nowy-Świat Nr 57 nowy. — Oraz przyjmują się wszelkie roboty w zakres
Kuśnierski wchodzące.
3—3—18987

Algierka nowa
na osobę słusznego wzrostu i tuszy, z wyborowych młodych elek amerykańskich, jest do sprzedania niżej kosztu w Biurze Ubezpieczeń w domu Epsteina, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 22. —19413—3—3

Szuba Szopy,
kryta czarnem suknem, mało używana, zdatna do podróży, jest do sprzedania za rs. 60 Jerozolimska Nr 18 a, u stróża. —19566—3—3

Futro podróżne
czarne Niedźwiedzie, bardzo tanio do sprzedania. Daniłowiczowska Nr 5, na parterze, Nr mieszkania 1. —19563—3—3

Jest do sprzedania
Płaszcz Szopowy duży
i **25 łokci materjału** szafirowego na meble. Wiadomość, ulica Ś-to Jerska Nr 12, mieszkania 7, druga brama. —19417—3—3

Potrzebna jest natychmiast
ANGIELKA
z niemieckim lub **Niemka** z angielskim do dwóch panienek na wieś. Wiadomość u Prof. de Préshamps, Długa Eliorado Nr 23. —19708—2—3


PIANINA
o 7 oktawach, są do sprzedania i wynajęcia w Fabryce F. Sakowskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 21. —18923—3—3

Fortepian
palisandrowy z 4-ma sprejcami, całym blatem metalowym o 7 oktawach J. Hofera, także o $6^1/_2$ oktawach Kralla i Seidlera, używane jakoteż nowe Fortepiany i Pianina z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych, z kilko-letnią gwarancją do sprzedania, za przystępną cenę w fabryce Fortepianów J. Dütza, Elektoralna Nr 20. 3—3—18942

Jest do sprzedania
Fortepian
mahoniowy, o $6^1/_2$ oktawy, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu w Restauracji u p. Torkan za Wolską rogatką Nr 19 nowy. —19597—3—3

FORTEPIAN
w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za b. przystępną cenę. Freta Nr 18 nowy, 2 gie piętro, Nr 6 mieszkania. —19683—2—3

Jest do sprzedania
Fortepian
za rs. 175. Ulica Nowogrodzka Nr 26, ogród Pomologiczny. —19376—3—3

Jest do sprzedania za cenę przystępną kilka
Garniturów Mebli,
rypsem krytych. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 13, u Tapicera. —12895—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania
Garnitur mebli
orzechowych, fotelikowe, utrechtem kryty. widzieć można u Tapicera, ulica Ś-to Krzyzka Nr 13. —19394—3—3

Potrzebne są
Starożytne Meble,
bronzy, porcelana, emalje na miedź, miniatury na kości, wachlarze, materje tkane srebrem, koronki, hafty i t. d. Proszę zgłosić się do Magazynu Starożytności na ulicy Senatorskiej plac Resursy Kupieckiej w domu W-go Epsteina. 2—2—19402

Leszno Nr 7, mieszkania 6, 2-gie piętro, jest do sprzedania
Garnitur Mebli
Krzesła wiedeńskie i Biurko. —19652—3—3

Do sprzedania:
Garnitur Mebli palisandrowych, jako to: kanapa, 2 fotele. 6 krzeseł, szeszlążek i stół owalny rs. 90, **Fortepian** palisandrowy o 7 oktawach rs. 110. Kozeta mahoniowa rs. 13, Stół jesionowy z klapami rs. 10, Szafa olszowa do akt rs. 9, Stół jesionowy na orzech kancelaryjny rs. 10, **Globus** geograficzny duży rs. 10. **Obrazy:** Olejodruki duże sztuka rs. 9, oraz olejne i różne. Wiadomość Żelazna Brama przy Saskim Ogrodzie Nr 413E, nowy 2, u stróża.—Tamże poszukuje miejsca **Kucharka**, znająca się na swojem fachu. —19588—3—3

Dwie Karety,
nowa potrójna i używana poczwórna. **Powozy, Wolanty i Sanki** nowe i używane, są do sprzedania w fabryce **A. Czarneckiego,** ulica Orla Nr 10. —19186—5—6

Są do nabycia:
Kocz-Kareta
(Lando), szafirowym jedwabnym adamaszkiem wybita, prawie nowa za rs. 650; **Szafa** orzechowa Gdańska wielkiego rozmiaru, za rs. 200. Wiadomość, róg Marszałkowskiej i Królewskiej Nr 79, obok Telegrafu, stróża n domu. —19419—2—3

Bryczki Węgierskie
mniejsze i większe, są do sprzedania przy ulicy Erywańskiej Nr 5, gdzie fabr. pow. Karola Sommer i **15 SANEK.** —18638—4—6

Sanki
Petersburskie pojedyńcze i podwójne, oraz zwyczajne na wieś. Królewska Nr 19, Fabryka Powozów W. Romanowskiego, dawniej K. Hesse. 5—6—19383

Akuszerka
przy ulicy Złotej Nr 3/1521, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnych lub wspólnych pokojach, gdzie chorem znajdą wszelką wygodę i troskliwą opiekę. —19056—5—6

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Stycznia
MIESZKANIE
złożone z trzech świeżo wytapetowanych pokoi, suchych i ciepłych, od frontu, z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i drwalnią. Bliższa wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 19, mieszkania 6, na 2-m piętrze, schody żelazne z świetleniem gazowem, cena bardzo przystępna. —19707—2—3

Jest do odstąpienia zaraz przy ulicy Złotej Nr 10
MIESZKANIE
na dole od frontu, z dwoma wchodami, złożone z dwóch pokoi, schowanki i kuchni, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 22, na 2-m piętrze. —19536—3—3

Na wesela i t. p. zabawy, każdego czasu jest do najęcia
SALON
i cztery Pokoje,
przy ulicy Mokotowskiej Nr 5/1757A. —19301—5—5

Z powodu wyjazdu jest do najęcia
Mieszkanie
umeblowane, ciepłe, za cenę nader przystępną, składające się z dwóch pokoi, alkowy, kuchni, przedpokoja i innemi dogodnościami, na ulicy Hożej Nr 14, mieszkania 6, wiadomość na miejscu. —19422—4—10

POKOIK
jest do wynajęcia przy zacnej familji, ze stołem i usługą, w okolicach Banhofu Wiedeńskiego, dla młodej osoby płci żeńskiej. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. B. —19704—2—3

Przy wykształconej familji jest
Pokój
ze wspólnem wejściem, każdego czasu do wynajęcia, może być z usługą lub bez, stosownie do umowy. Nalewki Nr 41 nowy. pierwsze piętro Nr 8 mieszkania. —19718—2—3

POKÓJ
przy familji, do wynajęcia przy ulicy Dzielnej Nr 6.—Tamże są
różne Meble do sprzedania.
—19361—2—3

Dla Damy.
Pokój umeblowany na 1-m piętrze od frontu z balkonem, jest zaraz do najęcia, może być z życiem i usługą. Krakowskie-*Przedmieście* Nr 9, mieszkania 3. —19540—5—3

LOKALE
1 sze piętro z frontu, 7 pokoi, z przedpokojem, balkonem; 4 pokoje, przedpokój na parterze, z 3 pokoje na 2-m piętrze w oficynie, wszędzie z kuchniami, piwnicami, w każdym czasie pod Nrem 15, przy ulicy Twardej. Wiadomość na miejscu. —19641—2—6

Kilka odrestaurowanych 1, 2 i 3 pokojowych
LOKALI
mogących być połączonemi, w każdym czasie do wynajęcia. Twarda Nr 36. —19638—2—6

Jest do sprzedania
Sklep Wiktuałów
w każdym czasie, z zapasem zimowym, za cenę bardzo przystępną, przy ulicy ulicy Pańskiej Nr 77. —19535—3—3

Nagrody rs. 3
We Wtorek d. 14, wyleciał z rana
PIESEK
z rassy Pinczerów, szary, bez obroży, ogon i uszy oberżnięte, wabi się Pinczuk, kto go odprowadzi na Królewską ulicę Nr 4, mieszkanie stróż wskaże lub da znać gdzie się znajduje, otrzyma powyższą nagrodę, nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności. —19702—2—2

W Sobotę dnia 18 b. m. między godziną 4 a 5 po południu, wybiegł z mieszkania
PIESEK mały
z rassy Pinczerów, biały, z ciemną odmianą. Uprasza się o odprowadzenie z przyczyny, że piesek ten cierpi konwulsje. Bielańska Nr 2, mieszkania 13. Ostrzega się przytem, że prawy właściciel sądownie poszukiwanym będzie. —19729—2—2